NALEŻYTOSC POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM. Wydanie II. 2
Rok IX. Kraków, środa 25 sierpnia 1926 Nr. 192

NOWY DZIENNIK

Adres red... administracji: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefo... Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.630.
... Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK"
Wszel... katy należy nadsyłać wprost do Administracji. ...y przesłane redakcji nie będą uwzględnione.
Ręk... akcja nie zwraca. Za inseraty redakcja nie odpowiada.
Redak... naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

...na numeru 20 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 4·40, kwrt. Zł. ...
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 4·60, „ „ ...
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 5·00, „ „ ...
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 8·25, „ „ ...
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne 100% drożej.

Z „Liga Narodów" czy -- bez Ligi...

Kraków, 24 sierpnia 1926

(K.) Czytając codziennie w pismach wiadomości z dziedziny polityki zagranicznej, może powierzchowny czytelnik nabrać przekonania, że przesilenie Ligi Narodów stało się nietylko „aktualnem" ale wprost „palącem". Dziwna tylko rzecz, że ta Liga Narodów, chociaż głoszą jej bankructwo i zapowiadają pogrzeb pierwszej klasy jednakowoż jeszcze się nie rozleciała jak domek z kart. Widocznie więc, nikt nie ma odwagi zadać jej cios śmiertelny, nikt nie chce na siebie ściągnąć odium jej obalenia, albo też fundamenty jej są zbyt silne i mogą wytrzymać napór przmeżnych sił. — Warto więc to zjawisko poddać obszerniejszej analizie, tembardziej, że losy Polski są mocno z egzystencją Ligi Narodów związane.

Napozór wszystko przemawia przeciwko Lidze. Na polu polityki zagranicznej mimo sezonu ogórkowego wre i kipi praca. Być może, że właśnie dzięki sezonowi ogórkowemu wszystkie zjawiska z dziedziny polityki zagranicznej bardzo wyraziście się uwypuklają i wywołują wrażenie, jakoby odgrywały się na terenie międzynarodowym wypadki decydującego wprost znaczenia. W zwykłym czasie problemy wewnętrzne wysuwają się na pierwszy plan i przykuwają uwagę powszechną.

To wytłumaczenie nie potrafi jednak przesłonić faktu, że rzeczywiście ze wszech stron nastawiają zasadzki na Ligę Narodów, że rozmaite czynniki są zainteresowane, by osłabić jej powagę i znaczenie. Przedewszystkiem rolę turbatora Europy wziął na siebie Mussolini i trzeba przyznać, że wywiązuje się z tej roli z nadzwyczajnem wprost powodzeniem. Możemy wskazać na charakterystyczną odezwę rozmaitych ugrupowań prawicowych we Francji, o czem w dzisiejszym numerze naszego pisma donosi nasz korespondent paryski, by należycie zilustrować nastrój zaniepokojenia, jaki ruchliwa aktywność Mussoliniego wywołała we Francji. Europa się organizuje, ale bez Francji — oto hasło, które wysuwają we Francji czynniki niezadowolone z locarneńskiej polityki Brianda. Traktat hiszpańsko-włoski z dużą satysfakcją przypominającą nie miecką „Schadenfreude" przyjęty w Anglji, podróż gen. Averesco do Rzymu, umowa włosko-angielska w sprawie Abissynji — oto maleńka wiązanka kwiatów, którą ofiarowują Briandowi, by wykazać mu, że dał się zdystansować włoskiemu dyktatorowi.

A Briand nie pozostał dłużnym odpowiedzi. Polecił swym prasowym heroldom obwieścić światu, że między Rumunją a Francją nastąpiło „pogłębienie" stosunku przyjaźni, że przyjaźń polsko-francuska nietylko nie doznała żadnego uszczerbku, ale ramy jej znacznie rozszerzono, że dzięki interwencji Francji ma nastąpić po wizycie jugosłowiańskiego ministra w Warszawie Ninczyca zawarcie traktatu przyjaźni i neutralności — tak eufemistycznie wszystkie się te międzynarodowe umowy nazywają — między Polską a Jugosławją.

Z drugiej strony i Rosja nie zaniedbuje żadnej sposobności, by spłatać figla Lidze Narodów uprawiając poza plecyma Ligi — i Polski nie bardzo uczciwy flirt z państwami bałtyckiemi. Może przytem liczyć śmiało na poparcie Niemiec, które głośno pukają do bram, a po cichutku pchają swego pupila tj. Litwę w objęcia Cziczerina. Państwa bałtyckie wprawdzie jeszcze zachowują pewną odporność, wobec tych zachcianek, a Polska może jeszcze sparaliżować wszystkie zakusy bolszewicko-niemieckie, ale wszystkie te zjawiska, które tu tylko szematycznie poruszamy, ponieważ na innem miejscu dużo im poświęcamy uwagi, mogą w niekrytycznym umyśle wywołać złudzenia, że dnie Ligi Narodów są policzone. Z dużą więc słusznością można twierdzić, że ta tak namiętnie przez wszystkich uprawiana polityka odrębnych sojuszów w pierwszym rzędzie skierowana jest przeciwko Lidze. Po wojnie bowiem światowej innej zmęczona Europa spodziewała się i oczekiwała polityki, a tymczasem wyrastają nagle przed nami widma przeszłości, powracamy do dawnej tradycji, dwu- czy trójprzymierzy które tak troskliwie dbały o równowagę w Europie, że tę dbałość musieliśmy opłacić kosztem kilkunastu miljonów ludzi.

Nie ulega też najmniejszej wątpliwości, że Liga Narodów dużą część winy ponosi i sama wywołała te nastroje i tendencje, podkopujące jej egzystencję. Przedewszystkiem niefortunny system budowy Ligi, uwzględniający tylko interesy wielkich państw, a pomijający zupełnie słuszne pretensje małych i mniejszych, wywołać musiał te fermenty niezadowolenia, grożące rozsadzeniem całej instytucji. Tyle się mówi o demokracji, każde najbardziej reakcyjne ugrupowanie uważa za stosowne ukryć się pod płaszczykiem demokracji, a jednak w Lidze Narodów, instytucji niezmiernej doniosłości dla wszystkich ludów, tę zasadę demokracji świadomie pominięto i stworzono rodzaj jakiegoś aeropagu oligarchów. Nie dziwota więc, że Liga Narodów nie sprostała swym zadaniom, że ludy dla swych koniecznych potrzeb, które są podyktowane bezwzględnymi nakazami dziejowej konieczności szukają innej drogi, i innej formy zaspokojenia.

Nie oznacza to jednak wcale, by zbankrutowała idea Ligi Narodów. Nie łudzimy się wcale co do znaczenia w praktycznem życiu paneuropejskiej organizacji hrabiego Couenhowa, nie przeceniamy jej wpływów na losy Europy, ale z drugiej strony właśnie jej popularność świadczyć tylko może, że w łonie społeczeństw istnieje wewnętrzna solidarność wszystkich państw europejskich. Obok Pan-Europy hr. Caudenhowego powstawają inne pokrewne organizacje jak „Federacja porozumienia europejskiego", przy której zawiązaniu wysunął się znowu sprytny dziennikarz dr Alfred Nossig.

Nie lekceważmy tych faktów. Polityka, która do porządku dziennego przechodzi nad tego rodzaju imponderabiljami niejednokrotnie zawiodła w dziejach ludzkości. Europa złączona jest tysiącznymi węzłami ekonomicznej natury, a i duchowa Europa, chociaż tylko sceptyczny wywołuje tu i ówdzie uśmieszek, jednak istnieje. Dlatego, gdyby nawet Mussolini'emu do spółki ze sowietami udało się obalić Ligę Narodów, zmartwychwstanie napewno w innej formie. Bo tylko Stany Zjednoczone Ameryki mogą sobie pozwolić na dumny gest „splendid isolation", ale żadne z państw europejskich bez Ligi Narodów istnieć nie może. Inną jest sprawa przebudowy, przepojenia Ligi duchem prawdziwej demokracji, uczynienie z niej instytucji ogólnego dobra, a na zupełnie innej płaszczyźnie, leży kwesta jej konieczności.

Że dla Polski jest żywotność Ligi wprost konieczną — o tem pomówimy obszerniej.

Hiszpanja bardziej zajęta Tangerem, niż Ligą narodów

Berlin, 23. 8. PAT. „Berliner Tageblatt" pisze na podstawie nadeszłych onegdaj do Berlina wiadomości: W sprawie reorganizacji Rady Ligi Narodów można stwierdzić, że osiągnięto już znaczne postępy. Zdaniem pisma Hiszpanja interesuje się obecnie bardziej Tangerem, niż sprawą miejsca w Radzie Ligi Narodów.

Wiedeń. 23. 8. PAT. „N. W. Tageblatt" donosi: że Primo de Rivera miał uprosić na drodze dyplomatycznej rządy angielski, francuski i włoski, aby udzieliły zezwolenia na wcielenie Tangeru do Hiszpanji, lub też aby przekazały Hiszpanji mandat nad Tangerem za pośrednictwem Ligi Narodów.

Opinja włoska wobec obrad genewskich

Rzym. 23. 8. PAT. W przeciwieństwie do roku ub. prasa włoska już dzisiaj poświęca dużo miesca przyszłym obradom genewskim, wyrażając różne przewidywania, oraz rejestrując głosy Francji i Anglji. Dzienniki nie kryją możliwości trudności na jakie obrady mogą napotkać i tym razem.

* * *

Rzym. 23. 8. PAT. Skład delegacji włoskiej na najbliższą sesję Ligi Narodów nie jest ostatecznie ustalony. Zdaje się jednak, że kierownikiem delegacji będzie Scialoja. Do Genewy udadzą się też wiceminister Grandi, komisarz Medjolanu Balchi, jako rzeczoznawca spraw humanitarnych. Jak słychać delegacja włoska będzie mniej liczna, niż w roku ub.

Delegacja rumuńska na sesję Ligi Narodów

Bukareszt. 23. 8. PAT. Delegacja rumuńska na wrześniowe Zgromadzenie Ligi Narodów składać się będzie z min. pełn. Titulesco, jako pierwszego delegata, posła rumuńskiego w Bernie p. Petresco Comnen i prof. Demetra Negulesco Jugo, przedstawiciele Rumunji w Trybunale haskim, jako członków deelgacji. Jako członkowie zastępcy mianowani zostali: p. Helena Vacarescen, prof. Sextil Pushcariu i deputowany Barbou Catargi. Przewodniczącym delegacji będzie minister spraw zagranicznych Mitilineu.

Komandor Young towarzyszy Chamberlainowi do Genewy

Londyn. 23. 8. PAT. „Evening Nevs" donosi, że Chamberlain wyjedzie z końcem sierpnia do Genewy w towarzystwie komandora Hiltona Younga.

W dobie rozbrojenia

Londyn, 23 8. PAT. „Daily News" pisze, że w października rozpocznie się w dokach Cherbwourg budowa największej w świecie łodzi podwodnej. Zapowiedziane manewry floty francuskiej na Bałtyku są żywo komentowane w kołach dyplomatycznych.

Także w Niemczech manewry

Berlin. 23. 8. PAT. Minister Reichswehry Gessler udaje się jak donosi prasa, na manewry pierwszej dywizji niemieckiej, które odbędą się między 30 sierpnia a 4 października.

Wojskowy zamach stanu w Grecji

Ateny, 23 8. PAT. Z soboty na niedzielę o godzinie 2 w nocy garnizon ateński pod wodzą gen. Hondylisa wystąpił zbrojnie przeciw obe cnemu rządowi. Gen. Kondylis stał się wkrótce panem położenia. Wszyscy ministrowie gabinetu z Eustaxiasem na czele zostali aresztowani. Wydano również rozkaz aresztowania gen. Pangalosa, który przebywa na wypoczynku na wyspie Spetsae. Generał Kondylis zwrócił się do admirała Konauriotisa z propozycją objęcia stanowiska prezydenta republiki. W mieście panuje spokój. Wojsko garnizonu ateńskiego sprzyjające gen. Kondylisowi zajęły wszystkie gmachy publiczne. Do ruchu przyłączyła się też flota.

O godzinie 7 rano nad miastem ukazały się samoloty, z których zrzucano proklamacje, zawiadamiające o obaleniu tyranji Pangalosa i o utworzeniu nowego rządu, który przywróci porządek prawny i wolność konstytucyjną, oraz przystąpi w ciągu 8 miesięcy do przeprowadzenia wyborów do parlamentu. Zdaje się, że ruch rewolucyjny uwieńczony został całkowitem powodzeniem. Wszyscy politycy i oficerowie aresztowani za rządów Pangalosa zostali uwolnieni.

Pangalos poddał się po krótkiej walce

Londyn. 23. 8. PAT. (Wolff) Pisma zamieszczają dokładne sprawozdania, dotyczące rewolucji w Grecji. Wedle tych doniesień, Pangalos przygotowywał się do ucieczki ze Spetsae na pokładzie samolotu morskiego, który znajdował się tamże do jego dyspozycji. Ucieczce tej zapobiegły jednakże samoloty rewolucjonistów. Pangalos poddał się po krótkim oporze, poczem sprowadzony został na pokład krążownika „Pergamos". Komendant krążownika „Pergamos" był jednakże zwolennikiem Pangalosa i pragnął uciec z nim do Włoch. Z tego powodu wysłano dwa krążowniki i kilka samolotów celem odszukania „Pergamosa", z rozkazem zatopienia go w razie jakiegokolwiek oporu z jego strony. Wedle telegramów nadanych o godz. 7,30 rano samoloty morskie skonstatowany obecność „Pergamosa" na północ od wyspy Hydra. Okręt Pangalosa wezwano do poddania się. Na ślepy strzał okręt „Pergamos" nie odpowiedział zupełnie. Przyszło do krótkiej walki w przebiegu której Pangalos poddał się.

Olbrzymi pożar fabryki kauczuku pod Hannowerem

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 23. 8. (D) Z Hannoveru donoszą: Fabryka kauczuku firmy „Continental Kautschuk Compagny", w miejscowości Seelze, położonej o 5 klm. od Hannoweru, padła pastwą olbrzymiego pożaru. Fabryka tamtejsza jest największem tego rodzaju przedsiębiorstwem w Niemczech. Pożar dzisiejszy pochłonął około 400—500 ton kauczuku, gumy i wyrobów gumowych oraz wszystkie budynki fabryczne z wyjątkiem kotłowni.

Pasicz wyzdrowiał

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Wiedeń, 21 8. (D) Donoszą z Monte Carlo że Pasicz wyzdrowiał zupełnie i w dniach najbliższych ma już powrócić do Białogrodu.

Pożar w porcie gdyńskim

Gdynia (AW) Wczoraj o godzinie 21.30 wybuchł pożar w porcie, w wyniku którego spaliła się betoniarka z całem urządzeniem i dynamo-maszyną, będącą własnością Duńskiego Towarzystwa Budowy Portu Hojgaar i Schultz. Dzięki natychmiastowej energicznej akcji marynarzy polskich pożar udało się zlokalizować.

Echa katastrofy kolejowej w Niemczech

Berlin, 21 8. PAT. Dzienniki tutejsze krytykują wyjaśnienie udzielone prasie przez generalnego dyr. kolei niemieckich Dortmüllera w sprawie katastrofy pod Hannowerem. „B. Z. am Mittag" i „Vossische Zeitung" uważają, iż urzędowy opis katastrofy wydany w kilka godzin po wypadku jest conajmniej przedwczesny.

„Berliner Z. am Mittag" stwierdza ponadto że ruch na linji Berlin Hannower zwłaszcza w czasie, który poprzedził katastrofę, jest tak ożywiony, iż trudno wyobrazić sobie, aby zbrodniarze mogli bez przeszkód, przez nikogo nie zauważeni, dokonać tak sprawnie zbrodni odkręcenia szyn na przestrzeni aż 15 metrów, jak to stwierdziło śledztwo fachowych władz kolejowych.

Starcia we Wrocławiu

Wrocław. 21. 8. PAT. Wczoraj wieczorem doszło tu do rozruchów ulicznych między tłumem demonstrantów a policją, która wobec groźnej i nieustępliwej postawy manifestantów zmuszona była użyć broni. Aresztowano 10 osób.

Sprawa nowych wyborów na Węgrzech

We środę odbędzie się w Tihany, z okazji poświęcenia instytutu geologicznego, posiedzenie węgierskiej rady ministrów, na które zostali zaproszeni oprócz członków rządu także wybitni przywódcy partyj rządowych.

Jak się dowiaduje „Esti Kurjer", rada ministrów zajmie się przedewszystkiem kwestją nowych wyborów i zadecyduje ostatecznie o terminie rozpisania wyborów.

Według „Esti Kurjer" większość członków gabinetu oświadczy się za nowemi wyborami na lato przyszłego roku.

„Przyjęcie Niemiec pójdzie gładko"

Berlin. 21. 8. PAT. „Vossische Zeitung" zapewnia w depeszy swego korespondenta genewskiego, iż przyjęcie Niemiec do Ligi Narodów odbędzie się gładko i bez żadnych starć. Wybór Niemiec do Rady jest rzekomo zapewniony. Delegacja hiszpańska zjawi się na posiedzeniu, albo odda swój głos za kandydaturą niemiecką, albo powstrzyma się od głosowania.

Powstanie Kurdów

Wiedeń. 23. 8. PAT. „N. Fr. Presse" donosi z Moskwy, że powstanie w perskim Kurdystanie przybiera poważne rozmiary. Kurdowie obsadzili miasto Serdeczt. Wedle doniesień z Meszed ruch rewolucyjny rozszerza się również na Persję południową.

Straszne skutki trzęsienia ziemi

Messyna. 23. 8. PAT. Wyspy Eolskie nawiedziło trzęsienie ziemi, które wyrządziło wielkie szkody. W Malfa uległo zniszczeniu 400 jednopiętrowych budynków, w Selino zniszczonych zostało 60 domów, w Leni kilka domów zawaliło się. Ludność obozuje w szczerem polu. W Filicudi uległy zniszczeniu tamtejsze kościoły. Rząd zorganizował pomoc dla ofiar katastrofy żywiołowej.

Kronika telegraficzna

— Z Waszyngtonu donoszą: W tym roku budżetowym zostanie użytych około 12 mil. dol. na zakupy nowych samolotów marynarskich. Na podstawie nowego programu oczekują powiększenia floty powietrznej o 282 samolotów.

— Minister spraw wewn. Rzeszy odrzucił w myśl uchwały rządu centralnego wniosek b. prezydenta najwyższego sądu krajowego dr. Besta, dotyczący plebiscytu w sprawie waloryzacji pożyczek publicznych i hipotecznych.

Ustalanie granicy polsko-niemieckiej

Berlin. 23. 8. PAT. Biuro Wolffa donosi, że w dniach 16 i 17 bm. obradowała w Opolu przy współudziale przedstawicieli władz polskich i niemieckich komisja mieszana, zwołana celem rozpatrzenia spraw dotyczących administracji strefy granicznej Odry i Warty. Rokowania zakończyły się ustaleniem granic Odry. Dalsze prace nad wytyczeniem granic Warty odroczono do następnego zebrania. Rokowania doprowadziły do podpisania umowy którą podpisali poseł dr. Eckardt i ze strony polskiej p. Kocorowski oraz dyrektor departamentu Konopka. W związku z temi rokowaniami członkowie komisji zwiedzili cały szereg miejscowości położonych na granicy niemieckiej i polskiej aby na podstawie zebranych materjałów rozpatrzeć i zrealizować zgłoszone przez komisje projekty, dotyczące ustalenia granicy i zmierzające do uporządkowania całego szeregu kwestyj natury gospodarczej i prawnej.

Wyrok w procesie o szpiegostwo

Katowice. 23. 8. PAT. W sobotę zakończyła się trzydniowa rozprawa przeciwko Janowi Boguszowi, byłemu kpt. rezerwy wojsk polskich M. Heintzemu b. agentowi policji w Gliwicach, St. Liberze, b. nadkomisarzowi policji w Katowicach i Wróblowi b. agentowi wywiadu niemieckiego. Po trzydniowej rozprawie sąd okręgowy w Katowicach skazał oskarżonego Bogusza na 5 lat ciężkiego więzienia, Heintzego na 2 i pół lat ciężkiego więzienia, pozostałych zaś oskarżonych uwolnił.

Uchwały Konferencji agencyj telegraficznych

Genewa. 23. 8. PAT. Zwołana przez Radę Ligi Narodów międzynarodowa konferencja przedstawicieli agencyj telegraficznych, po trzech dniowych obradach została zamknięta. Przyjęto szereg uchwał, między innemi w sprawie prawa własności informacji i ochrony przeciwko bezprawnemu przywłaszczaniu i wykorzystywaniu tych wiadomości. Dalsze uchwały dotyczą ułatwień w działalności dziennikarzy na gruncie narodowym i międzynarodowym. Odnośnie do prawa własności informacji postanowiono domagać się uregulowania tej sprawy zarówno przez Unję międzynarodową dla ochrony własności przemysłowej, ale i w drodze możliwie najszybszej rewizji ustawodawstwa niektórych krajów. W kwestji wysyłania depesz radiowych konferencja postanowiła domagać się poparcia ze strony międzynarodowej agencji telegraficznej jak również bezpośredniego udziału zarządów telegraficznych państw w ustaleniu przepisów dotyczących wydawania koncesyj na aparaty radiowe. Wreszcie wysunięto szereg postulatów, dotyczących pewnego uprzywilejowania wiadomości prasowych.

Misja sir Alfreda Monda

Londyn. 23. 8. PAT. Ministerstwo przemysłu i handlu komunikuje, że na przewodniczącego komisji, która ma zbadać sprawę reorganizacji przemysłu węglowego i być organem doradczym rządu w sprawach technicznych, powołany został sir Alfred Mond wybitny znawca potrzeb przemysłu krajowego.

Pakt gwarancyjny między Rosją, Turcją i Grecją

Londyn. 23. 8. PAT. Wedle doniesień z Konstantynopola, w Moskwie odbywają się obecnie rokowania mające na celu zawarcie paktu gwarancyjnego pomiędzy Rosją Turcją i Persją.

Trocki na urlopie

Berlin, 21 8. PAT. „Deutsche Allgemeine Zg" donosi z Rygi, że Trocki otrzymał od rządu sowieckiego urlop na czas nieograniczony. Zastąpi go Skobelew.

* * *

Praga. 23. 8. PAT. Wedle niestwierdzonych dotychczas pogłosek bawi w Marjenbadzie incognito Trocki.

12 wyroków śmierci za spekulację walutową

Londyn, 21 8. PAT. „Daily Mail" donosi z Pekinu, że marszałek Czang Tso Lin kazał stracić w czwartek 12 bankierów chińskich, pomiędzy tymi 7 miljonerów, ponieważ nie usłuchali rozporządzenia zakazującego spekulację walutą mandżurską.

List z Paryża

(Pogłoski o nieporozumieniu między Briandem a Poincarem. — Interwencja Poincarego w sprawie Eupen i Malmedy. — Polityka żywnościowa rządu. — Pożyczka szwajcarska).

(Od naszego korespondenta).

Paryż, w sierpniu.

Kilkakrotnie już podnosiliśmy fakt, że Briand jest w swojej polityce zagranicznej zupełnie niezależny. Mimo to od czasu do czasu pojawiają się pogłoski, że między Briandem a Poincarem zachodzą nieporozumienia, wobec czego rząd francuski uznał za stosowne stanowczo tym pogłoskom zaprzeczyć.

Jednakowoż to półoficjalne zdementowanie rozsiewanych pogłosek nie może przesłonić faktu, że w niektórych stronnictwach politycznych widocznem się staje pewne zaniepokojenie polityką Brianda. Możemy pominąć krańcową prawicę, która z polityką Brianda zasadniczo nie może się pogodzić, ale i stronnictwo tak zwanej „Republikańskiej Unji“, pozostające pod przewodnictwem Marina, jest również niezadowolone z rzekomej ustępliwości Brianda wobec Niemiec. Niedawno ogłoszono biuletyn, podpisany przez bardzo wpływowych polityków prawicowych, w którym Locarno określono jako początek końca traktatu Wersalskiego. Polska — powiada biuletyn — została przez Francję opuszczona, Jugosławja odczuwa również niepewność politycznej sytuacji, także w Rumunji można zauważyć orjentację prowłoską, jednem słowem Europa się organizuje, ale bez Francji.

Te nastroje przeciwko Briandowi nie są jednakowoż bardzo silne, albowiem centrum jako też umiarkowana lewica nie występują wcale przeciwko polityce Brianda, tak, że dotychczasowy kurs zagranicznej polityki francuskiej ma zapewnioną większość w parlamencie francuskim. Nie ulega jednakowoż najmniejszej wątpliwości, że Poincare, chociaż ma głowę zaprzątniętą sprawami sanacji finansowej, jednakowoż nie spuszcza wcale z oka polityki zagranicznej i wywiera swój wpływ, tam gdzie widzi grożące dla Francji niebezpieczeństwo. I tak wpływ Poincarego zaważył na rokowaniach, jakie Niemcy prowadziły z Belgją w sprawie Eupen i Malmedy. Rokowania te już były prawie na ukończeniu, gdyż rząd belgijski za cenę ustępstw gospodarczych i większej „gotówki“ zgodził się już nawet na odstąpienie Niemcom tych miejscowości, ale w ostatnim momencie Poincare zaprotestował przeciwko tej transakcji, żądając zgody wszystkich mocarstw, podpisanych na traktacie wersalskim, ponieważ zachodzi tutaj wypadek wyraźnej zmiany tego traktatu. Prasa niemiecka bardzo ostro zareagowała przeciwko tej interwencji Poincarego, widząc w niej sprzeczność z duchem Locarna, czy jednakowoż te protesty prasy niemieckiej, za którą bezprzecznie stoi rząd, dużo pomogą?

A Poincare ma na wszystko czas. Rozpoczął i prowadzi bardzo energicznie kampanję przeciwko lichwie żywnościowej. Coprawda jego środki zaradcze na tem polu nie bardzo się podobają rozmaitym organizacjom francuskim i wątpliwą jest rzeczą, czy rezultat będzie korzystny. Znamy zresztą tę taktykę z naszej nie dalek. przeszłości i wiemy, że nie na wiele ona się przydała. Cóż bowiem pomoże naprzykład tego rodzaju zarządzenie, by „urzędowe“ objady ograniczyć do dwóch dań, skoro w praktyce to się nie da przeprowadzić? Dużo niezadowolonych głosów wypowiedziało się też przeciwko planowi organizowania ludowych instytucyj spożywczych. Zarzucają, że tego rodzaju instytucje pochłoną dużo pieniędzy, a nie przyniosą żadnej zasadniczej zmiany. Także piekarze oświadczyli, że zakaz sprzedaży świeżego chleba jest w kołach szerokiej publiczności bardzo nie popularny, wiele rozsądniejby było, gdyby rząd wprowadził kartę chlebową. Zresztą tego rodzaju zakaz sprzedaży świeżego chleba istniał jeszcze podczas wojny, ale niewielkie przyniósł rezultaty. Jak widać, cała ta walka rządu z drożyzną jest tylko iluzoryczną, gdyż zainteresowane koła znajdą 100 plus 1 możliwości do ominięcia wszelkich zarządzeń władz.

Poincare zdaje sobie z tego dobrze sprawę, że to są tylko środki połowiczne i że wszystko zależy od gruntownej sanacji całego życia gospodarczego. Na razie prowadzi Poincare rokowania o uzyskanie pożyczki zagranicznej. Mówią też powszechnie, że udało mu się do skutku doprowadzić umowę ze szwajcarskimi bankami, które udzieliły 60.000.000 szwajcarskich franków, przyjmując niejako w zastaw obligacje francuskich kolei państwowych. Stan gospodarczy Francji nie jest bowiem zły, a zagranica ma zaufanie do bogatej Francji i napewno nie odmówi jej finansowej pomocy.

Na horyzoncie politycznym

Kongres mniejszości narodowych

Z Genewy donoszą. Na kongres mniejszości narodowych przybyło do Genewy przeszło 100 delegatów z różnych krajów. W największej ilości przybyli delegaci niemieccy. Żydowscy delegaci na kongres przybyli z Polski, Litwy, Łotwy, Estonji i Czechosłowacji. Na kongresie będą rozpatrywane wyłącznie sprawy, dotyczące zaspokojenia praw mniejszości narodowych w ramach istniejących państw.

Koniec strajku górników angielskich

Po rozbiciu się ostatniej konferencji między właścicielami kopalń a górnikami możemy zauważyć mimowolną i przez robotników samych dokonywaną likwidację strajku górników. Przewidywania właścicieli kopalń okazały się na ogół trafne. Zmieniona taktyka ich polega obecnie na tym, że prowadzą rokowania z lokalnemi organizacjami. I tak w obwodzie Mannsfeld 8.000 robotników przystąpiło do pracy na podstawie 7 i pół godzinnego dnia pracy i istniejących przed wybuchem strajku warunków płacy.

„Daily Herald“ donosi wprawdzie, że ilość robotników, którzy podjęli prace jest mała ale mimo tego egzekutywa organizacji górników zdaje sobie dobrze sprawę, że tego rodzaju tendencje panujące wśród robotników mogą poważnie zaszkodzić ruchowi zawodowemu. Także górnicy w Warwickshire i Leicestershire w ilości 12.000 zawarli z tamtejszymi właścicielami kopalń lokalne porozumienie. Sekretarz konfederacji gorników uznał wprawdzie, że te umowy lokalne nie decydują o istocie strajku, bo sytuacja w Nottinghamshire i Derbishire gdzie strejkuje około 100.000 górników nie jest wyjaśniona, ale wszystko przemawia zatem, że właściciele kopalń okazali się lepszymi taktykami od przywódców robotników a ich rachuby na zmęczenie robotników były zupełnie słuszne.

Nowy kandydat na prezydenta Stanów Zjedn.

Jest rzeczą prawdopodobną, że kandydatem amerykańskiego stronnictwa demokratycznego na prezydenta Stanów Zjednoczonych, a więc współzawodnikiem dotychczasowego prezydenta Coolidga, będzie były senator Atloe Pomerene ze stanu Ohio. Zajmuje on stanowisko kompromisowe między zwalczającymi się ostro odłamami partji demokratycznej i jest sympatyczny zarówno dla „mokrych“ jak i dla „suchych“, sam bowiem nie pije, lecz jest przeciwnikiem zakazu sprzedawania i używania alkoholu.

JÓZEF OPATOSZU.

Lynch

6) Ciąg dalszy.

— Wmawia w siebie szeryf, że mu wydamy murzyna — rozgniewał się ktoś z tłumu.

— Długo będzie czekał!

— Pocóż już teraz mówić — wtrącił Meklur, rozglądając się naokoło i uśmiechając się znacząco — chłopy go tylko! Chodźcie chłopcy, — pokazał otwarte drzwi restauracji — obmyjemy fajeczki, to będzie szczęśliwiej.

Mister Liwi przepychał się wśród tłumu, szukając swego 20-letniego syna. Wszedł do restauracji i wywołał go stamtąd:

— Nie pojedziesz!

— Pojadę!

— A ja mówię że nie! Żyd nie powinien się wtrącać.

— A jak się to przytrafi mojej siostrze — oburzał się syn.

— Pocóż myśleć. jak się przytrafi? Nie przytrafi się, nie przytrafi się! Ale jak się pozwoli takiemu pijanicy jak Meklur, by sam został sędzią, zapewniam cię, że dzisiaj będzie się linczowało murzyna, a jutro Żyda!

— Jeszcze Żyda nie zlinczowano!

— Wiesz przynajmniej, co oni zamierzają uczynić? — uderzał się ojciec palcami po czole.

— Zamierzają zlinczować murzyna!

— A to u ciebie nic? Linczować człowieka to u ciebie nic? Milcz już chamuło, milcz i chodź do pokoju, czego stoisz chodź! — pociągnął go ojciec za rękaw:

Syn myślał, że ojciec jest jeszcze „zielonym“ i oburzony wlókł się za nim. Gdy ojciec doszedł do sklepu, skonstatował, że syn znikł. Patrzał się na pusty plac, który przed chwilą był pełen gwary i jak ktoś, kto nie może sobie pomóc, łamał bezsilnie ręce mówiąc:

— Amerykańskie dzieci! Dorasta generacja!

* * *

Ciemność zapadała Jeźdzcy popędzali konie i prawie milczeli. Ta wspólna jazda ten impet, psy, wybiegające naprzód, to razem skupione, to znowu rozpierzchłe wśród pól, to wszystko razem nie dopuszczało obawy, dodawało odwagi. Tłum zapomniał, że Buckert jest olbrzymem, podnosi na plecach wóz naładowany sianem że w bójce da sobie radę z pięcioma, sześcioma ludźmi. Każdy widział już w sobie bohatera, który złapał murzyna, szeryfa publicznie mu dziękującego i przyczepiającego medal.

Pełny księżyc wyprowadził drzewa z lasu rozsadził je po piaszczystej drodze, bawił się liśćmi jak ptakami. Tu i tam wyrastali ludzie wysocy, o szerokich kościach, ze strzelbami w ręku. Oddech stawał się krótszy, kolana sztywniały, nogi ściskały brzuchy koni, które puściły się galopem. Cicho pędzili niezadowoleni z drzew jeźdźcy po piaszczystej drodze. Cienie ich wyprzedzały myliły oczy, a jeźdźcy snuli dalej swe marzenia w takt końskich kopyt.

Meklur na wysokiej kobyle, ze strzelbą zarzuconą na plecy, wyglądał wojowniczo. Podniecony dużą ilością wypitego piwa zasunął wiec czapkę, tak, że lżej mu było, miał wrażenie, że się podnosi na koniu, że wkrótce przeskoczy drzewa. Nie przestał do siebie mówić, używał najordynarniejszych słów i miał satysfakcję, przedstawiając sobie jak murzyna kraje na małe kawałeczki. Opowiadał jak dusił siostrę murzyna jak drżała w jego rękach i pocieszał się, że ogniem wywalczy dla swej córki zadość uczynienie.

Jeździec przyłożył palec do głowy, wskazując na Meklura:

— Przebrał miarkę!

— Znany jest!

— Dobrze było, towarzysze, gdybyśmy teraz złapali kilka młodych murzynek — odezwał się ktoś i przymrużył oczy.

— Nie pachną ale prawda jest prawdą, że żadna biała nie wytrzyma z niemi porównania, one płoną!

Z lasu dochodził załośliwy głos, jakgdyby krowy, której się zabiera cielę.

— Cóż to za krzyk — pytano się.

— Ptak jakiś!

— Jeleń krzyczy!

— Nie to murzyn jęczy po śmierci!

— Tak, po śmierci murzyn błąka się, po lasach i bagnach aż dusza się białą stanie.

— Albo murzyn ma duszę?

Nikt nie odpowiedział. Odgłosy stawały się pełniejsze, nadchodziły z różnych stron aż się zimno

Masaryk będzie kandydował

W przyszłym roku odbędą się wybory na prezydenta Republiki Czechosłowackiej. Prasa czeska podaje wiadomość, że prezydent Masaryk ponownie będzie kandydował. Niechętne stanowisko w stosunku do jego kandydatury zajmuje nowoutworzona większość konserwatywno-agrarna w sejmie czeskim. Pragnie ona na wypadek wyboru Masaryka ograniczyć uprawnienia prezydenta republiki, bądź to na drodze rewizji konstytucji, bądź też na podstawie obowiązującej praktyki politycznej.

Nowy szef czeskiego sztabu generalnego

Szefem sztabu generalnego czeskiego w miejsce usuniętego generała Gajdy został generał Podhajski, dotychczasowy komendant korpusu w Bernie Morawskiem. Generał Podhajski jest dawnym oficerem austrjackim i w roku 1917-tym został generałem dywizji. W roku 1918 po upadku Austrji został mianowany komendantem wojskowym Moraw i Śląska czeskiego.

* * *

Sprawa jen. Gajdy została ostatecznie zlikwidowana. Dzisiaj ogłasza w dzienniku urzędowym ministerjum obrony krajowej rozporządzenie, mocą którego jen. Gajda został przeniesiony w stan spoczynku. Wedle twierdzenia pism, otrzyma jen. Gajda roczną pensję, w wysokości 22 tys. koron czeskich.

Blok socjalistów czeskich i niemieckich w Czechosłowacji?

Przegrupowanie stronnictw według programów gospodarczych i socjalnych, które objawiło się w ostatniej sesji parlamentarnej przez stworzenie bloku mieszczańskiego Czechów i Niemców, wywołało analogiczny ruch w obradach socjalistycznych.

Na wniosek niemieckiej partji socjal-demokratycznej odbędzie się z początkiem września wspólna narada socjalistów czechosłowackich i niemieckich, aby doprowadzić do utworzenia bloku obu partyj, po usunięciu różnic politycznych i narodowych, jakie panują między niemi.

Konferencja Kramarza z Mussolinim

Dziennik „28 Rijen" twierdzi, że dr. Kramarz podczas swego pobytu w miejscowości kąpielowej Riccione odbył krótką konferencję z premjerem włoskim Mussolinim.

Czechosłowackie ministerjum spraw zagranicznych — twierdzi dalej dziennik — jest poinformowane o treści konferencji, gdyż zastępca ministra Benesza, Girsa, bawi również w Riccione.

---

n biło. Jeźdzcy mocniej usiedli na koniach i zadumani pędzili w noc.

Przed lasem stanęli, podzielili się na małe oddziały po pięciu i różnemi puścili się drogami, by otoczyć las ze wszystkich stron. Posuwali się powoli, co krok się zatrzymując wsłuchując się w szczekanie psów. Od czasu do czasu dochodziło szczekanie, przytłumione i przerywane, jak gdyby echo uderzało o drzewa. W bagnach żaby przeklinały, milkły na chwilę, a za chwilę z jeszcze większym uporem się rozrechotały, jakby chciały rozbudzić wszystkie istoty w lesie. Tu i ówdzie krzyknął ptak trzepocąc w powietrzu skrzydłami, że aż strach ogarniał człowieka. Żałośliwy krzyk, jak gdyby krowy, której się odbiera cielątko, nadlatywał z ciemnego lasu, a to uczucie że się nie wiedziało skąd i od kogo ten głos płynie, jeszcze potęgowało strach, podpowiadając, że wkrótce wyłoni się z gęstej ciemności jakaś przeklęta istota czarna, jak noc i zastąpi im drogę. Niektórzy się przeżegnali, a inni by dodać sobie odwagi gwizdali. Jazda trwała godzinę, dwie. Ta cicha jazda zaczęła dolegać, a im więcej dolegała tem bardziej grubiańskiemi stały się słowa, tem częstsze przekleństwa. Nikt już nie myślał o 50 dolarach i medalu o tem, że uwiedziono białą dziewczynę. Uczucie nieprzyjemne że z powodu murzyna człowiek musi włóczyć się przez całą noc, wszystko zabiło, a gdyby go teraz złapali rozdarliby go na kawałki.

C. d. n.

Luigi Luzatti o walce religijnej w Meksyku

Luigi Luzzati wystąpił w wielkim dzienniku włoskim „Corriere della Sera", w Medjolanie, z ostrym protestem przeciwko prześladowaniu katolików w Meksyku. Sposób, w jaki się zwalcza religję katolicką w Meksyku, pisze słynny senator żydowski, stanowi zjawisko od osobnione w historji cywilizacji świata. Zjawisko to zasmuca serca nawet tych, którzy acz kolwiek sami nie należą do kościoła katolickiego, bronią najpiękniejszej, najwznioślejszej i zarazem największej wolności nas wszystkich — wolności w sposobie wiary w Boga.

Luzzati wzywa Ligę Narodów do interwencji, albowiem jest obowiązkiem wszystkich narodów ustanowić wspólną kontrolę przeciwko uciemiężycielom wolności religijnej.

Za kulisami warszawskiego Urzędu śledczego

Niewiarygodne rewelacje. — System wykupu. — Współpraca ze złodziejami. — Jak się tępi „nielegalny" handel? — Nieco o kradzieżach bankowych.

„Głos Prawdy" podaje wprost niewiarygodne rewelacje o systemie pracy warszawskiego urzędu śledczego. Czytając te rewelacje nie chce się wierzyć, że system współpracy ze złodziejami i system wykupu jest możliwy w instytucjach państwowych.

Organizacja naszej policji — pisze „Głos Prawdy" — oparta jest na dawnym systemie rosyjskim. Jaki to był system — doskonale wszyscy pamiętamy.

Z całą świadomością odpowiedzialności stwierdzamy, iż praca warszawskiej policji śledczej polega na ścisłej współpracy ze złodziejami. Urząd śledczy nie pracuje metodą pracy ani analitycznej ani syntetycznej — tylko kumostwem ze złodziejami. System ten wynika z personalnego składu urzędu śledczego.

Większość funkcjonarjuszy wyrosła z elementu przestępczego i jest towarzysko z tym elementem związana. Nic więc dziwnego, że w pogoni za gotówką wspólnie pracują na niekorzyść poszkodowanego.

SYSTEM WYKUPU.

Jednym z systemów pracy urzędu śledczego jest system wykupu od złodziei skradzionych przedmiotów. System ten polega na tem, że każdy z kierowników rejonu posiada kapitał na wykupienie tych przedmiotów, co się uskutecznia w specjalnych wypadkach. Oczywista rzecz, że drogą legalną takiego kapitału zdobyć nie sposób — uciekają się więc poszczególni funkcjonarjusze do źródeł nielegalnych. W wypadkach kiedy poszkodowanemu bardzo zależy na odzyskaniu skradzionych przedmiotów ofiarowuje znaczniejszą sumę — skradziony przedmiot bywa przez pośredników wykupywany o paserów za śmiesznie małą cenę — reszta zaś kwoty idzie do podziału między wtajemniczonych.

O SZCZĘŚLIWYCH KTÓRZY ODZYSKUJĄ SKRADZIONE RZECZY

W wypadkach kiedy popełnioną zostaje znaczniejsza kradzież u kogoś z wybitniejszych osób, przedmioty skradzione bywają wykupywane z kapitału zakładowego, by dać świadectwo sprężystej działalności urzędu śledczego. W wypadkach takich następuje niejednokrotnie wzajemne licytowanie się kierowników rejonów, usiłujących stwierdzić owocność swej pracy, a tem samem zasłużyć na odznaczenie.

Dla przykładu podamy — że futro skradzione z mieszkania rodziny p. Gallego, inspektora Głównej komendy policji państwowej, zostało przy takiej licytacji wykupione za niesłychaną wprost, jak na stosunki wykupu wysoką cenę — 1000 zł.!!! To samo dotyczy kradzieży u podsekretarza stanu, Doleżal'a, paszportów skradzionych w ministerstwie, a sprzedanych osobnikowi dotąd nieodnalezionemu. We wszystkich tych wypadkach sprawcy kradzieży nie zostali ujawnieni, skradzione przedmioty odnoszono do urzędu przez posłańca, pozostawiano przez nieznajomych ludzi u tragarzy, na dworcach i t. p. — zależnie od potrzeby i okoliczności. Rzecz zrozumiała, że złodzieje zastrzegają sobie w tych wypadkach prawo nietykalności i tem się właśnie tłumaczy olbrzymia, niewykryta dotąd ilość sprawców popełnianych kradzieży.

Zwykli śmiertelnicy, u których popełniono kradzieże, nie mają szczęścia — po wielokrotnem bezskutecznem kołataniu do urzędu śledczego, gdzie im okazują fotografie niekiedy nie żyjących już złodziei (sic!) dają za wygraną i rezygnują z odzyskania skradzionych przedmiotów.

„NAPUSZCZANIE"

W okresie zastoju t. zw. „ogórkowym" gwoli przypomnieniu o swej gorliwości, odnośny rejon zamawia kradzież u jakiejś wybitniejszej osobistości i oczywista zaraz tę kradzież się wykrywa; zowie się to w gwarze złodziejskiej „napuszczaniem". Fakt taki miał niedawno miejsce u posła włoskiego Maioni'ego. Tego rodzaju fakty „napuszczań" organizują często przez złość kierownicy jednego rejonu na terenie — drugiego, chcąc dać upust zemście osobistej.

O NIELEGALNY HANDEL.

W okresie przedświątecznym, kiedy panuje największy ruch handlowy, w bogatych handlowych przedsiębiorstwach w dzielnicy żydowskiej zjawiają się funkcjonarjusze urzędu śledczego i pod pozorem, że firma uprawia nielegalny handel z zagranicą, pieczętują księgi handlowe i zabierają je do urzędu śledczego. Zgłaszający się po odbiór właściciele nie zastają przez szereg dni odnośnego referenta, gdy tymczasem firma nie może ani chwili istnieć bez handlowych ksiąg. W międzyczasie zjawiają się pośrednicy. Po otrzymaniu znacznego wykupu księgi wracają do biura firmy, sprawa zostaje umorzona.

Tego rodzaju fakty mają charakter zwyczajnego szantażu, gdyż w wielu wypadkach świadomie są przemilczane w dzienniku urzędu śledczego. Takie rentowne przedsiębiorstwa są specjalnością 3-go rejonu urzędu śledczego (w. dzielnicy żydowskiej).

NIECO O KRADZIEŻACH BANKOWYCH.

Jak wiadomo w bankach urzędują stale wywiadowcy, kradzież więc w tych warunkach jest rzeczą wprost nieprawdopodobną bez porozumienia się z nimi. W kradzieżach takich biorą zwykle udział złodzieje prowincjonalni (z Łodzi i Wilna). Już w dwie godziny po przyjeździe złodziei do Warszawy — brygada lotna wydziału śledczego zwykle o nich wiedziała. Mimo to dokonywano znacznych sięgających kilkudziesięciu tysięcy złotych, — kradzieży, które do dnia dzisiejszego wykryte nie zostały.

BRYLANTOWE INTERESY.

Partje „brylanciarzy" i „doliniarzy" nie mogą wyruszyć na miasto — dopóki nie złożą haraczu urzędowi śledczemu. Złodzieje ci wyznaczają z pośród siebie kolejkę tych, którzy mają być dla oka aresztowani. Oczywiście tacy „aresztowani" bywają po kilku godzinach dla braku dowodów zwalniani.

TAJEMNICA PUBLICZNA.

O wszystkich tych praktykach szepce Warszawa z beznadziejnem machnięciem ręką.

Godzi się zaznaczyć, że autorem tych rewelacyj jest p. Radołsaw Wojnicz, b. wyższy funkcjonarjusz państwowy.

PRZEGLĄD GOSPODARCZY

Sprawa eksportu zboża zagranicę

Jak się dowiadujemy, przedstawiciele sfer młynarskich zwrócili się do rządu w sprawie uregulowania eksportu zboża. Intensywny eksport żyta jest zdaniem ich przyczyną wyśrubowania cen. Dalsze ceny zależne są coprawda częściowo od pogody, lecz głównie od unormowania wywozu, który może ogołocić rynek wewnętrzny. Jak słychać, rząd ma się zająć sprawą tą w najbliższym czasie.

* * *

W przewidywaniu większej podaży eksporterzy zawarli na początku sierpnia większe tranzakcje na wywóz. Do obecnej chwili tranzakcje te nie zostały wypełnione, spodziewana bowiem podaż i zniżka cen nie nastąpiła. Ze względu na zbliżający się koniec miesiąca, eksporterzy, którym zależy na wykonaniu tranzakcji przystąpili do zakupów i odstawiania sprzedanych zagranicę ilości. Wobec bardzo niesprzyjających warunków atmosferycznych w ostatnich czasach i utrudnienia zarówno młócki jak i dostawy, podaż żyta w bieżącym miesiącu jest w porównaniu z normalnemi latami bardzo mała. Zakupy eksporterów wpływają wobec tego na zwyżkę cen.

EKSPORT ZBÓŻ DO SZWAJCARJI.

W związku z rozpoczynającym się eksportem nowego zboża podaje Izba handlowa i przemysłowa w Krakowie do wiadomości, że o ile idzie o Szwajcarję, to import zboża jest tam zmonopolizowany w rękach Związkowego Zarządu Zakupu Zboża w Zurychu. Według informacji tego Zarządu Szwajcarja nie sprowadza żyta, ponieważ krajowa produkcja wystarcza na miejscowe potrzeby; nie sprowadza również mąki zdatnej do wypieku chleba, jedynie tylko zakupuje w ograniczonych ilościach mąkę na paszę i otręby i to w wypadkach, jeżeli młynarstwo szwajcarskie nie może chwilowo pokryć zapotrzebowania. Zasadniczo nie udziela się pozwolenia na wwóz pszenicy i żyta w surowym stanie. Kukurydza, owies i jęczmień mogą być przez handlujących sprowadzane do Szwajcarji bez ograniczeń.

Dotychczas nie sprowadzano wielkich ilości pszenicy z Polski ponieważ pszenica ta nie odpowiada ła wymaganiom szwajcarskich młynarzy i piekarzy. O ileby ceny były odpowiednie, Związkowy Zarząd Zakupu Zboża mógłby nabyć mniejsze partje do specjalnego użytku. Towar, kupiony wedle próbki winien być dostarczony franco granica szwajcarska: Bazylea, Szafuza lub Romanshorn, a pozwolenie na wwóz nie powinno być przedawnione. Zapłata nastąpi przez Bank wkazany przez dostawcę. Należy się umówić, czy dostawa będzie uskuteczniona w workach brutto za netto, czy też towar ma być wsypany bez opakwoania (en vrac), resp. czy Urząd ma dostarczyć worki.

Pszenica powinna być dobrze oczyszczona, zdrowa sucha, bez śniedzi (non carie) bez węglika i powinna mieć wagę kg. 77/78 w hektolitrze

Związkowy Zarząd Zakupu Zboża gotów jest każdej chwili przyjąć próbki i oferty, celem rozpatrzenia ich.

Wwóz kartofli jest wolny. Cło wynosi 2 fr. za 100 kg. plus 10 cent. dodatku od 100 kg. netto (wskutek choroby kartofli: Kartoffelkrebs).

Rząd szwajcarski wprowadził w dniu 10 maja br. specjalne świadectwa pochodzenia dla kartofli sprowadzanych do Szwajcarji z rozmaitych krajów a między innemi i z Polski. Świadectwa pochodzenia ważne są w ciągu 20 dni od chwili wydania. Otrzymać je można w Poselstwie szwajcarskiem w Warszawie.

Handel zagraniczny Polski w lipcu

Przywóz do Polski towarów w lipcu zmniejszył się w porównaniu z miesiącem ubiegłym o 2,900.000 zł. nominalnych, w czerwcu bowiem wyniósł 123,513.000 zł., w lipcu zaś 120,613.000 zł. Przywóz powyższy obejmuje głównie grupę artykułów spożywczych, produktów zwierzęcych, rudy, metali i wyrobów metalowych, wyrobów włókienniczych (głównie surowca), maszyn i aparatów, materjałów elektrotechnicznych i papieru. Wywóz towarów z Polski zwiększył się o 21,552.000 zł. (w czerwcu wynosił 200,125.000 zł., w lipcu zaś 221,552.000 zł.). W wywozie główne pozycje stanowią: produkty spożywcze (tutaj głównie zboże — pszenicy wywieziono 1.555 ton, żyta 38.349, jęczmienia 8.736, owsa 7.043), zwierzęta i produkty zwierzęce, materjały i wyroby drzewne, paliwa (tutaj węgiel stanowi pozycję 1,991.342 ton), metale i wyroby z metali, oraz materjały i wyroby włókiennicze.

PRZEMYSŁ POŃCZOSZNICZY I JEDWABNY

W łódzkim przemyśle pończoszniczym panowało do niedawna dość znaczne ożywienie. Pomimo konkurencji Francji a częściowo nawet pomimo wojny celnej Niemiec — zalewających rynek swoimi wyrobami, zbyt nie był mały. Hurtownicy kupowali w większych ilościach wyroby tanie, przeznaczone dla ludności rolniczej. Jednakże kilka dni temu wybuchł we wszystkich fabrykach pończoszniczych strajk na tle nieuwzględnienia żądań podwyżkowych. Strajk objął kilka tysięcy robotników.

Fabryki wyrobów jedwabnych pracują obecnie pełny tydzień, ponieważ zarówno hurtownicy stołeczni, jakoteż prowincjonalni porobili poważne zamówienia. Kupowane są wszelkiego rodzaju jedwabie damskie, szczególnie grubsze, nadające się na płaszcze, następnie półjedwabne podszewki. Ze względu na to, że zapasy fabryk z dnia na dzień się zmniejszają wskutek wielkiego popytu — sądzić należy, że konjunktura w sezonie zimowym będzie dla łódzkiego przemysłu jedwabnego bardzo korzystna. Dobra wypłacalność odbiorców i brak protestów wekslowych w branży jedwabnej pozwolił przemysłowcom do stworzenia dawnych warunków sprzedaży, t. zn. przyjmowania pełnego pokrycia w wekslach z terminem od 2—4 miesięcy.

PRZEMYSŁ NAFTOWY.

Tendencja dla ropy w dalszym ciągu słaba. Ropa borysławska utrzymuje się na poziomie około 180 dol. za wagon dziesięciotonowy. Ceny ropy marek specjalnych są jeszcze niższe. Eksport doznał pewnej poprawy dzięki unormowaniu wywozu do Czechosłowacji oraz rozszerzeniu eksportu na w. m. Gdańsk. Eksporterzy liczą bardzo na korzystne załatwienie pertraktacji z Niemcami, gdyż w ten sposób odzyskaliby rynek niemiecki, który ze względu na najbliższe sąsiedztwo i wielką konsumpcję jest dla nas szczególnie ważny.

Organizacja kartelu eksportowego postępuje bardzo pomalu, ponieważ poszczególne rafinerje nie mogą się ze sobą co do niektórych punktów pogodzić, a bez zgody wszystkich zrzeszonych rafinerji i towarzystw nie może być Centralne Biuro Eksportowe utworzone. Jak wiadomo — miałoby biuro to scentralizować cały handel eksportowy ropą i jej przetworami i utworzyć w tym celu oddziały w Gdańsku, Wiedniu, Londynie i Paryżu. Zatwierdzenia tej koncepcji nie można się spodziewać przed pierwszym października.

Produkcja ropy borysławskiej wyniosła w lipcu b. r. 4619.21 cystern po 10 ton, ropy borysławskiej z Mraźnicy Górnej 35.19 cystern, prócz ropy zużytej na kopalinach. Przeciętna produkcja dzienna wyniosła w lipcu 149 tys. cystern, podczas gdy w czerwcu 149. 80, w maju 150.56, w kwietniu 153.88. Widzimy więc, że produkcja z miesiąca na miesiąc wskutek mało intensywnego wiercenia zmniejsza się.

PRELIMINARZ WYDATKÓW NA ROBOTY PUBLICZNE. Minister Skarbu zwrócił się do właściwych instytucyj państwowych z prośbą o opracowanie programu robót publicznych na okres trzyletni, na podstawie pisma Ministerstwa Skarbu z 14 lipca b. r. i nadesłanie do Ministerstwa Skarbu tego obejmującego w pierwszym rzędzie okres budżetowy 1927/28. Preliminarz wydatków inwestycyjnych dla ożywienia życia gospodarczego zamykać się będzie w tym okresie dla wszystkich części budżetu w sumie 250 miljonów złotych. Zrealizowanie programu tych inwestycyj nastąpi w miarę uzyskania osobnych źródeł pokrycia.

EKSPORT DO INDJI. Indyjscy kupcy w Delhi zwrócili się do naszych izb handlowych w zamiarze nawiązania stałych stosunków handlowych z naszymi fabrykantami i eksporterami przemysłu włókienniczego, szklanego, aluminiowego, metalowego i t. d. Kupcy ci pragną zbywać na rynku w Delhi polskie towary, zakupując je na dwu do trzy miesięczne kredyty. Bliższe informacje w tej sprawie otrzymać można w Izbach przemysłowo-handlowych.

WYKUPYWANIE NIERUCHOMOSCI Z RĄK POLAKÓW. Ceny nieruchomości miejskich w Niemczech doszły obecnie do 40 procent cen przedwojennych komorne zaś wzrosło do całych 100 procent, czyli zrównało się z wysokością czynszu przedwojennego. Coprawda, z czynszu tego odchodzi ogółem około 40 procent na rzecz państwa i samorządu, lecz stosunek czynszu do wartości domów i tak podnosi tę wartość. Wobec tego daje się obecnie zauważyć ożywione wykupywanie nieruchomości z rąk cudzoziemców, szczególnie z rąk obywateli polskch i Czechosłowacji. Przyczynia się do tego taniość pieniądza w Niemczech, bowiem stopa procentowa obecna dorównała już niemal przedwojennej.

TURCJA ZAMYKA CUDZOZIEMSKIE IZBY HANDLOWE. Z Konstantynopola donoszą do prasy angielskiej pogłoski o zamiarze zamknięcia wszystkich cudzoziemskich izb handlowych w Turcji. Odpowiedni dekret ma być w najbliższych dniach opublikowany. Prasa angielska oburza się na podobny krok rządu tureckiego i wyraża nadzieję, że niesłychany ten precedens będzie przedmiotem energicznej wspólnej interwencji przedstawicieli dyplomatycznych wszystkich zainteresowanych państw. Zarządzenie to ma być jakoby skierowane w pierwszym rzędzie przeciw żegludze handl. Anglji Włoch i Grecji.

PERSPEKTYWY URODZAJU BAWEŁNY W STANACH ZJEDNOCZONYCH. Departament rolnictwa Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej stwierdza, na podstawie stanu zasiewów na 16 lipca br., że ogólny urodzaj bawełny w Stanach Zjednoczonych spodziewany jest w roku bieżącym w ilości 15.368.000 kip. (Każda waży 500 ang. funtów). W 1925 r. urodzaj bawełny wynosił 16 103.600 kip., w 1924 r. 13.627.900 kip a w roku 1921 — 7.953 600 kip.

ZBLIŻENIE GOSPODARCZE FRANCUSKO-NIEMIECKIE. Na podstawie tymczasowego układu handlowego między Francją i Rzeszą niemiecką odbywają się pertraktacje między przedstawicielami francuskiego i niemieckiego przemysłu. Według doniesień z Berlina druga narada przedstawicieli tych wyznaczona została na drugą połowę września. W francuskich sferach rządowych istnieje również tendencja współpracy na polu kultury między Francją i Niemcami. Francuski minister wojny oświadczył przedstawicielowi Neue Freie Presse, że tendencje nacjonalistyczne są znacznie silniejsze w niemieckich sferach naukowych, niż we francuskich.

Informator podatkowy

Kasa zaliczkowa w Cieszanowie. Nic nam nie wiadomo o takich ulgach podatkowych dla spółdzielni kredytowych.

Eses 1888. 1) Ustawa nie żąda prowadzenia ksiąg handlowych celem uzyskania zwolnienia od podatku obrotowego eksportu półfabrykatów i gotowych produktów.

2) Nie można.

„Kasa chorych". Odsetki zwłoki wynosiły od 9/IX 1924 — 24 procent, zaś od 1/II 1925 — 15 procent.

Rękodzielnik A. B. Kraków. Nie potrzebuje Pan wykupić patentu ani płacić podatku obrotowego. Szyld może Pan umieścić, ale trzeba zapłacić od niego podatek miejski.

„Przemysłowiec". 1) Dwutygodniowe wypowiedzenie jest uzasadnione.

2) Jeżeli umówiona jest płaca tygodniowa, to robotnik ma prawo żądać zapłaty za pełny tydzień, bez względu na święta.

3) Należy wnieść umotywowane podanie do władzy skarbowej I. instancji.

Wiadomości z kraju

List z Nowego Sącza

(Kor. wł.) Nowy Sącz w sierpniu.

Czy wiecie czytelnicy, co to jest krypka? Jest to jeden z owych cudownych stolików obfitości z bajki które się nakrywają na Słowo Czarodzieja. Cudownym czarownikiem, którego potężne Słowo ma te niepospolitą moc wydobywania z otchłani moralnej nicości tutejszego kahału drogocennych potraw, jest znany Wam „Przełożony izraelickiej gminy wyznaniowej" p. Schulim Statter, z zawodu oczerniciel „od" komunistów i innych sjonistów w przedsionkach starościńskich — tych obywateli, którzy chcą zedrzeć z jego oblicza maskę obłudy i fałszu, niewidoczną tylko dla p. Barbackiego, starosty w z.

Otóż gdy p. Statter rzecze Słowo, wnet stolik napełnia się najwyszukańszemi potrawami między któremi króluje mięso „koszerne" w najrozmaitszych odmianach przyrządzone i suto garnirowane... złotymi. Do takich biesiad zaprasza p. Statter wszystkich swoich bliższych i dalszych krewnych, dla których czuje się wobec Pana Boga w obowiązkach (brak bowiem oficjalnego potomstwa jest widomym znakiem Bożym, którego p. Statter przoczyć nie może, coś więc dla krewnych zrobić się musi. Dał więc Pan Bóg p. Stattenowi kahał, a kahałowi krypkę (prawo rytualnego uboju bydła, które bywa najwyżej oferującemu wydzierżawiane). Dalsze Słowo p. Stattera: „nakryj się" i panowie Chaim Slojme Buksbaum, Izrael Henig i Izak Buksbaum (p. Stattera siostrzeniec tego ostatniego szwagier i wreszcie obu ostatnich ojciec) najadłszy się już do syta nuże zgarniać złote, któremi ubite rytualnie mięso obficie było garnirowane. Skąd się te złote wzięły? A ot poprostu, sprawa się tak cudownie nie przedstawia, owszem bardzo prozaicznie, ba nawet kryminalnie. Panowie ci dostali dzierżawę tego stolika nie za największą, lecz za najmniejszą ofertą, bo im jeszcze kahał dopłacił w roku 1925 kwotę 6,000 złotych, gdyż ponieśli olbrzymią stratę, zarobiwszy — tylko 50.000 zł. — (Z ostrożności przed figlikiem drukarskim wypisujemy: tylko pięćdziesiąt tysięcy złotych w roku 1925). Tę olbrzymią stratę spowodowały ciągłe podwyżki opłaty za ubój, mimo niepodwyższenia czynszu dzierżawnego płaconego kahałowi te podwyżki spowodował sześciotygodniowy strajk rzeźników, którzy nie chcieli dopuścić do zdzierania skóry z biednej ludności żydowskiej (proletarjat! komunizm! sjonizm! antypaństwowa (czytaj antystaterowska) działalność!)

A teraz inny stoliczek obfitości:

Jak corocznie, tak i w roku 1925 kahał sprowadził na paschę mąkę do wypiekania mac dla ludności żydowskiej. Zarobki jednak kahalników (nie kahału) z owego roku, kiedy to mace kosztowały w Nowym Sączu netto dwa razy więcej, niż ówczesna cena rynkowa wynosiła, nie były chyba jeszcze dostatecznie wielkie, skoro p. Statter wziął się w roku 1926 na lepszy jeszcze sposób robienia z mac złota. Oto zawarł p. Statter ze znanym tutejszym młynarzem p. Horowitzem umowę następującej treści: młynarzowi wskazuje p. Statter dostawcę pszenicy przeznaczonej na mąkę macową i p. Horowitz obowiązuje się tylko od tego dostawcy całą pszenicę zakupić. Naturalnie, że dostawca, który ma w tym wypadku stanowisko monopolowe, wykorzystuje sytuację i policza cenę 48 zł., nie stojącą w żadnym stosunku do najwyższej ówczesnej ceny targowej za najlepszą pszenicę, wynoszącej 41 zł. Kahał zapłacił zatem za gotową mąkę p. Horowitzowi cenę przystosowaną do tej wyższej ceny pszenicy. Gdy się do tego doliczy kwotę 10.000 zł., które kahał rzekomo miał ponieść na rozmaite wydatki, połączone z administracją tej mąki, można łatwo obliczyć, ile na tym stoliczku zarobiono kosztem tej biednej ludności, którą się Statter tak serdecznie z całem poświęceniem opiekuje. P. Statter umie — jak widzicie — znakomicie bilansować z korzyścią dla... siebie, wobec czego ogłoszenie publiczne zestawienia rachunkowego było zdaniem Stattera zgoła zbyteczne. Zresztą zupełnie słusznie, tem bardziej, że zysk z mąki macowej nie został, jak co roku, rozdzielony między biednych miasta wedle publicznie zestawionych list, lecz między... kahalników (naturalnie wręczanie odbywało się po tajemnie by „di ferborgene" nie zostali zawstydzeni! (Nietylko jednak zysk ten nie został między biednych rozdzielony, nie rozdzielono także datków obywateli corocznie w grubych tysiącach zbieranych i rozdzielanych. Nie rozdzielano tego roku, bo obywatele widząc gospodarkę p. Stattera postąpili zupełnie słusznie i... nie zebrali. Z tego też powodu p. Statter widocznie myśląc że ci obywatele to sam proletarjat, a proletarjat to bolszewiki, nuże do p. Barbackiego ze skargą: „Gwałtu! Burzyciele porządku publicznego! Bolszewiki! Sjonisty! Powiesić ich wszystkich" A P. Barbacki stając na baczność przed P. Statterem woła: Powiesić tych sjonistów, a przedewszystkiem zaresztować! I zaaresztował też jednego Bogu ducha winnego rzezaka z Krynicy. Ale o tem i o dalszych stoliczkach Stattera w następnej korespondencji.

—o-o—

Obrady Poale-Sjonu w Polsce

W dalszym ciągu obrad konferencji Poale-Sjonu (prawicy) dokonano wyboru prezydjum do którego weszli: pp. Bergmann (Warszawa) Henig (Kraków), Chmelnik (Białystok) i inni. Ze sprawozdania, złożonego na konferencji wynika, że w Polsce znajduje się 270 organizacji „Poale-Sjon", w zjeździe biorą udział delegaci 100 organizacji. W czasie przemówienia przedstawiciela „Achdut Haawoda" p. Tabenkina, który przemawiał po hebrajsku przychodzi znowu do demonstracji jidyszystów przeciwko językowi hebrajskiemu. Podczas dyskusji nad sytuacją polityczną w Polsce wypowiedziało się kilku mowców za stworzeniem wspólnego bloku z P. P. S. w czasie przyszłych wyborów do sejmu. Rezolucję w tej sprawie ma wypracować komisja permanencyjna. W referacie kulturalnym, wygłoszonym na konferencji domagał się jeden referent wstąpienia do jidyszystycznej organizacji szkolnej, drugi zaś podał projekt stworzenia własnej organizacji szkolnej, ponieważ jidyszystyczna organizacja szkolna prowadzi wybitnie bundowską działalność. Obaj mowcy podkreślali znaczenie języka hebrajskiego jako języka robotników palestyńskich i twórczości kulturalnej narodu.

Śmiertelny wypadek w Tatrach

Z Zakopanego donoszą: Onegdaj o godz. 9'30 wieczór zawiadomił radca Nowicki zebranych w schronisku w „Morskiem Oku", że słyszał krzyki, wzywające o pomoc z pod szczytu Mięguszowieckiego. Natychmiast posterunkowy Krupa, pełniący tam służbę wraz z kilkoma turystami udał się w opisanym kierunku na poszukiwania które jednakże nie dały żadnego rezultatu, tak, że ekspedycja wróciła o godz. o godz. 3'30 rano z powrotem do schroniska przy Moskiem Oku.

W międzyczasie o godz. 1'40 w nocy przywlókł się do schroniska przy Morskiem Oku pokaleczony turysta, Samuel Bergaryn, który zawiadomił, że razem z towarzyszem dr. Jonasem Braunem spadli w ciemnościach z Mięguszowieckiego.

Dr. Braun, liczący lat 30 z Warzawy, zabił się na miejscu. Wobec tego ekspedycja wyruszyła jeszcze raz na właściwe miejsce wypadku, skąd przyniesiono zwłoki dra Brauna do schroniska przy Morskiem Oku, a następnie przewieziono je do kostnicy w Zakopanem. Pokaleczony Bergaryna przewieziono do szpitala miejscowego w Zakopanem.

—o§o—

ZJAZD ŻYD. SPÓŁDZIELNI W MAŁOPOLSCE W niedzielę dnia 29 bm. odbędzie się we Lwowie w lokalu „Jad Charuzim" przy ul. Bernsteina 11. zjazd małopolskich żydowskich towarzystw spółdzielczych. Na porządku dziennym m. in Referat o stanie żydowskiego ruchu spółdzielczego w Małopolsce i perspektywy na przyszłość, sprawozdanie z działalności związku rewizyjnego i banku dla spółdzielni referat o sposobach wzmocnienia kooperatyw i rozszerzenia jej sieci w Małopolsce, powołanie do życia długoterminowego funduszu pożyczkowego drogą samopomocy spółdzielni. Wybory do reprezentacji rejonowej. Otwarcie odbędzie się o godz. 10'30 przedpoł.

KTO MA PRAWO PRZYJMOWANIA INTERESANTÓW W MINISTERSTWACH. W ślad za innemi ministerstwami Ministerstwo Reform Rolnych wydało zarządzenie, według którego interesanci w sprawach urzędowych przyjmowani będą przez dyrektorów departamentów i naczelników wydziałów, w godzinach od 11 do 1 w południe. Przyjmowanie interesantów przez referentów tym samym zostało wzbronione. Również zakazane zostało załatwianie spraw osobistych przez urzędników ministerstwa w godzinach urzędowych.

NOWY DOM AKADEMICKI PIERWSZYM „DRAPACZEM NIEBA" W WARSZAWIE. Roboty ziemne przy budowie wielkiego nowego domu akademickiego przy ul. Grójeckiej są już na ukończeniu, wobec czego przed paru dniami rozpoczęto roboty murarskie. Nowy dom akademicki będzie największym i najwyższym gmachem mieszkalnym w stolicy, obliczonym na 1.500 mieszkańców. Koszty budowy tej dziewięciopiętrowej kamienicy wyniosą z górą cztery miljony Zł. polskich Oprócz pokojów pojedynczych na jednego i dwóch mieszkańców gmach zawierać będzie wszystkie najbardziej nowoczesne urządzenia, a więc sale gimnastyczne, baseny do pływania, łazienki, fryzjernię, jadalnię, kuchnię, bibljotekę, czytelnię i. t. p. Budowa potrwa trzy lata.

SZKARLATYNA W STOLICY. W dn. 19 bm. w szpitalach warszawskich znajdowało się około 500 chorych na szkarlatynę, w czem 60 proc. dzieci do lat 5.

Przeciętnie napływa dziennie do szpitali około 15 chorych. Najbardziej dotknięta epidemją jest dzielnica żydowska (ul. Gęsia, Dzika, Franciszkańska, Pawia i t. d.)

FAMILIJNE STOSUNECZKI W URZĘDZIE TELEGRAFICZNYM. Władze otrzymały wiadomość o nadużyciach w Urzędzie telegraficznym w Warszawie. Komisja wyznaczona przez Ministra Przemysłu i Handlu przeprowadziła energiczne badania i ustaliła, że istotnie miały miejsce w kilku wypadkach poważniejsze przekroczenia służbowe, jak np. kilkuletnie zastępstwo urzędniczki przez męża, awansowanie innej urzędniczki podczas długoletniej choroby, następnie, spesjonowanie jej po trzyletniej nieobecności w urzędzie przyjmowanie imieninowych upominków od podwładnych etc. Minister Przemysłu i Handlu polecił obwinionych w tej sprawie urzędników, a mianowicie Dyrektora Urzędu Telegraficznego Krzemińskiego i urzędników Winklera i Łunkiewicza natychmiast zawiesić w urzędowaniu oraz skierować sprawę do sądu.

PLAGA WILKÓW. W powiatach Święciańskim i Postawskim w szczególności w pasie nadgranicznym litewskim rozmnożyły się w znacznej ilości wilki, których stada porywają bydło w biały dzień. Wobec rozmnożenia się wilków władze administracyjne postanowiły urządzić wielkie polowanie z naganką jesienią.

EKSPLOZJA ZEGARA SZRAPNELOWEGO. Śmiertelny wypadek zdarzył się na obszarze dworskim w Drohowyżu pod Mikołajewem, nad Dniestrem. Dwóch parobków znalazło na pastwisku zegar szrapnelowy z którym udali się do stodoły. Z powodu nieostrożnego obchodzenia się zegar eksplodował, powodując natychmiastową śmierć jednego z parobków, drugi zmarł, przewieziony do szpitala w Stryju.

Wesoły kącik

PRZYDOMKI PREZYDENTÓW REPUBLIK.

Jeden z dziennikarzy francuskich poruszył kwestję, czemu przydomki historyczne łączone z imionami wielkich monarchów, mają pozostać jedynie przywilejem tych ostatnich i czemu w naszych czasach demokratycznych nie mielibyśmy ozdabiać niemi imion naszych prezydentów.

Nie ograniczając się do samego projektu, proponuje on gotowe przydomki dla długiego szeregu dotychczasowych prezydentów Francji.

Oto przydomki proponowane przezeń dla sześciu ostatnich: Faure — Feliks Piękny; Faliers — Armand Opasły; Poincare — Rajmund Uparty; Dechanel — Paweł Szalony; Millerand — Aleksander Wyzuty i wreszcie obecny wiecznie pogodny Doumergue — Gaston Uśmiechnięty.

Zastosowując tę samą metodę do prezydentów Polski, Francuz proponuje: Piłsudski — Józef Niezłomny; Wojciechowski — Stanisław Potulny; Mościcki — Ignacy Niespodziewany.

POSTĘP I ZACOFANIE.

Ciocia strofuje siostrzenicę:

— Tyle razy ci mówiłam, że jestem stanowczo przeciwna, aby młoda panienka sama chodziła do cukierni.

— Ależ Ciociu! Co za zacofane przesądy! Dlaczego?

— Żadne przesądy, tylko że wtedy musi sama płacić za siebie.

Odpowiedzi redakcji.

„STAŁY CZYTELNIK" STARY SĄCZ: Adresów takich nie znamy.

R. M. R.: Informacji udzieli „Tarbut", Kraków, Zielona 17.

TEN, KTÓREGO NIE POTRZEBUJĄ. Kuratorjum Szkolne, Kraków ul. Wielopole (gmach PKO), albo „Tarbut", Zielona 17.

MŁODY SJONISTA: Kosztuje 10 centów amerykańskich (91 gr.).

Dział sportowy

VI Międzynarodowe zawody Polski z Węgrami. — Mizerja w Krakowie. — Kolarskie mistrzostwa Krakowa. — Lekkoatletyczne zawody pań Makkabi. Z kraju i świata.

WĘGRY —POLSKA 4:1 (3:0).

I szóste z rzędu zawody Polski z Węgrami nie wypadły korzystnie. Nieszczególnie zestawiony team Węgier dał możność naszej reprezentacji do uzyskania lepszego wyniku. Drużyna nasza jednak nie miała swego dnia, a jeszcze kilkakrotne kontuzje w czasie zawodów odebrały jej zupełnie szanse wygranej, której uzyskanie tym razem nie leżało w strefie niemożliwości.

Pierwsza połowa należy bezwzględnie do Węgrów którzy grają z wiatrem i zdobywają lekko trzy bramki przy wydatnej pomocy zupełnie niedysponowanego i stremowanego Mieczyławskiego. Po przerwie prowadzi drużyna polska i nawet ma wiele sposobności do wyrównania, jednak bracia Foglowie i wielki pech w strzelaniu, uniemożliwiają atakowi uzyskania cyfrowej przewagi. Zaraz po przerwie strzela Staliński z centry Kałuży pewnie w bramkę i zdobywa jedyną bramkę dla Polski. Mimo przewagi naszej drużyny udaje się miejscowym zdobyć jeszcze jedną bramkę.

Wynik 4:1 nie odpowiada rzeczywistemu stosunkowi sił; jedynie silny wiatr umożliwił Węgrom w pierwszej połowie tak wysokie zwycięstwo, a wyczerpana nasza drużyna forsowną grą przeciw wiatrowi jakoteż zdekompletowana kontuzją Sperlinga i Zastawniaka nie mogła już nadrobić cyfrowej przewagi miejscowych. Wybitnie dopomagał Węgrom sędzia Fabris, który kilkakrotnie rozstrzygał na niekorzyść naszej drużyny. Widzów 8 000.

* * *

W Krakowie traci z tygodnia na tydzień sport fotbalowy na zainteresowaniu, które przesuwa się na inne sporty, jak pływactwo, kolarstwo i tennis. Nieliczne jeszcze zawody nietylko nie ściągają tych mas widzów jak dotychczas, lecz szerokie warstwy sportowego świata usuwają się zupełnie wyraźnie od sportu piłkarskiego, który został u nas zupełnie wypaczony. Piłka nożna przestała być sportem, a jest obecnie tylko podkładem do prowadzenia różnego rodzaju „polityki" czy to klubowej, czy też, co gorzej, narodowościowej i wyznaniowej. Całe masy ludzi nieodpowiednich wdarło się w wielka organizację fotbalu naszego i za jedyny cel obrali oni sobie tylko niszczenie, toteż już w krótkim czasie mogą zobaczyć owoce swej pracy. Jeżeli w najbliższym czasie nie nastąpi poprawa, to resztka jeszcze zdrowego i sportowego materjału pracowników usunie się zupełnie i pozostawi wolne pole szkodliwym fermentom. Najbliższa już przyszłość okaże, po jakiej linji potoczy się piłkarski sport krakowski.

CRACOVIA— ZWIERZYNIECKI 3:2 (3:1).

Cracovia zdekompletowana graczami, którzy byli w Budapeszcie na zawodach międzypaństwowych, potrafiła uzyskać nieznaczne zwycięstwo nad silnym B. klasowym Zwierzynieckim, kandydatem do klasy A. Zupełna przewaga Cracovii do przerwy objawiła się w zdobyciu 3 bramek, którym może Zwierzyniecki tylko jedną przeciwstawić. Po przerwie gra wyrównuje się gdyż Zwierzyniecki gra obecnie z wiatrem i może nawet z karnego zdobyć drugą bramkę. Dla Carcovii zdobyli bramki Nawrót jedną i Tokar dwie. Sędziował p. Molkner. Widzów mało.

OLSZA—SPARTA 2:0 (2:0). Zawody kwalifikacyjne między temi drużynami zakończyły się słusznem zwycięstwem Olszy, która we wszystkich linjach miała przewagę. Wyróżniał się z Olszy Dużniak Górecki i Nowosielski, ze Sparty zaś trio defenzywne. Sędzia p. Arczyński. Podgórze—Team Korona—Orzeł—Unia 7:1. Czarni—Hakoah 7:0.

KOLARSKIE MISTRZOSTWA KRAKOWA.

Mimo niepogody odbyły się zawody kolarskie o mistrzostwo Krakowa przy udziale wszystkich prawie najlepszych jeźdźców Polski. Na starcie zjawili się Lazarski mistrz Polski, Szymczyk, Garley, Stef i wielu innych. Najlepszym okazał się bezsprzecznie Lazarski; również we formie jest Stef który jedyny poważnie zagrażał mistrzowi Polski. Zupełnie niespodziewanie zdobył mistrzostwo Krakowa Garley, który w finale pomiędzy trójką Łazarski—Stef—Garley, potrafił „wyrwać" obu współzawodnikom, którzy walczyli pomiędzy sobą i zapewnił sobie zwycięstwo.

Wyniki biegów:

Bieg gości 880 m.: 1) Szymczyk (13 1/5 sek.); 2) Kędzia; 3) Karle.

Bieg o mistrzostwo Krakowa: Przedbieg I.: 1) Stef 13 4/5; 2) Piotrowicz 3) Armatowicz. Przedbieg II.: 1) Garley (13 2/5 sek.); 2) Barzycki. Przedbieg III.: 1) Łazarski (13 3/5 sek.); 2) Chyłko; 3) Bialik.

Wyścig motocyklistów, 3 klm.: 1) Miśkiewicz (2 m. 6 sek.); 2) Matczak.

Bieg półdystansowy na 3 klm.: 1) Szymczyk W. T. C.; 2) Kędzia W. T. C.; 3) Piotrowicz Crac.

Finał mistrzostwa Krakowa: 1) Garley (13 4/5 sek.) 2) Lazarski! 3) Stef.

Bieg dla zawodników, którzy odpadli w mistrzostwie Krakowa: 1) Barzycki (13 2/5 sek.); 2) Piotrowicz; 3) Bialik.

Match szybkości na przestrzeni 1 klm. na punkty: I. match: 1) Łazarski (12 2/5 sek.); 2) Szymczyk; 3) Stef; 4) Garley.

II. match: (te same wyniki, tylko Łazarski osiągnął 13 3/5.).

III match: 1) Łazarski (15 pkt.); 2) Szymczyk W. T. C. (8 pkt.); 3) „Stef" Crac. (7 pkt.).

Bieg premjowy na 5 klm: 1) Piotrowicz; 2) Gębala; 3) Armatowicz.

Bieg australijski na 5 klm.: 1) Barzycki K. K. C. M. (13 2/5 sek.); 2) Kędzia W. T. C.; 3) Karle W. T. C.

Wyścig I. motocyklistów 5 klm.: 1) Matczak (3,26 min.); 2) Miśkiewicz.

Wyścig II motocyklistów: 1) Miśkiewicz; 2) Syrek; 3) Matczak (odpadł).

LEKKOATLETYCZNE ZAWODY PAŃ MAKKABI.

Onegdaj odbyły się zawody lekkoatletyczne II grupy pań (początkujących) Makkabi. Do zawodów stanęło 32 zawodniczek, a debjut ich wypadł pomyślnie. Uzyskane wyniki w poszczególnych dyscyplinach były wcale zadawalniające. I tak uzyskano 60 m. 8,9 sek. 100 m. 14.4 — skok w dal 4,10 — skok w zwyż 1,23 — oszczep 16.87 — dysk 20.

Jak widać z tych wyników, sekcja lekkoatletyczna rozporządza wielkim narybkiem, którego wyniki niezbyt oddalone od wyników mistrzostw okręgowych. Toteż przy dalszym umiejętnym treningu zapowiadają się interesująco międzyklubowe zawody lekkoatletyczne Makkabi i zmuszą starszych zawodników do pilnego treningu, by nie dać wyprzedzić się przez młodszych.

ZAWODY PŁYWACKIE O MISTRZOSTWO EUROPY.

Piąty dzień.

Budapeszt, 22. 8. (D). W dniu dzisiejszym zawody pływackie o mistrzostwo Europy dobiegły końca. Odbyły się jeszcze następujące konkurencje:

Bieg na 100 m.: 1) Baranyi (Węgry) 1:01, 2) Arne Borg (Szwecja) 1:01,2 3) Verner (Szwecja) 1:03,8 4) Heinrich (Niemcy) 1:04 4, 5) Gaboriffy (Węgry) 1:05,2, 6) Heitmann (Niemcy) 1:06,4, 7) Polli (Włochy) 1:08.

Bieg na 100 m. na wznak: 1) Barta (Węgry) i 2) Froehlich (Niemcy) 1:16, bieg martwy, 3) Lundahl (Szwecja) 1:16,4 4) Bicskei (Węgry) 1:18, 5) Dvorzak (Austrja) i Trenscheniff (Niemcy) 1:19,4. Bieg martwy.

Po ukończeniu tych zawodów urządzono mecz ponowny między Bartą i Froehlichem, którzy poprzednio przyszli równo do mety zwycięstwo odniósł Barta, przybywając o 2 i pół metra przed Froehlichem. Niemcy zaprotestowali przeciw rozstrzygnięciu sędziów, twierdząc, iż Barta wystartował zawcześnie.

W skokach pierwsze miejsce zdobył Mund (Niemcy) 186:42 punktów, drugie miejsce zdobył Lechnir (Niemcy) 173:52 pkt., na trzeciem miejscu Balas (Czechosłowacja) 164:76 pkt.

Sztafeta 4×200 m.: 1) Niemcy 9:55,2, na drugiem miejscu Węgry 10:03 4, na trzeciem Szwecja 10:06,8, dalej 4) Czechosłowacja 10:36 4, 5) Włochy 10:49. 6) Hiszpanja 11:50.

Mecz w piłkę wodną między drużynami Węgier i Szwecji przyniósł zwycięstwo Węgrom 3:2 (3:0).

* * *

TARNÓW. Tarnowia—Resovia 6:1 (4:0). Pewne zwycięstwo Tarnowii w kwalifikacyjnych rozgrywkach o mistrzostwo podokręgu tarnowskiego. Zawodami kierował dobrze p. Raab.

KATOWICE. I. F. C.—Sparta 4:1. Tarnowskie Góry—Dąb 5:1. Diana—Roździeń 8:2.

LWÓW. Lwów—Górny Śląsk 4:1 (3:0).

* * *

WIEDEŃ. Hakoah—DFC. (Praga) 2:1 (0:1). Admira—Vienna5 :2. Rapid—Amatorzy 4:1. Hertha—Rudolfshügel 1:1.

* * *

WYŚCIGI KOLARSKIE O MISTRZOSTWO KLUBU K. C. T. W TRZEBINI. „Klub Cyklistów Trzebinia" urządza w niedzielę dnia 5 września br. drugie doroczne wyścigi kolarskie na przestrzeni Trzebinia — Krzeszowice zakończone tego dnia zabawą kolarską.

WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Nowe kierownictwo „Mizrachi"

Na konferencji „Mizrachi" w Antwerpji wybrano nowe kierownictwo. Nowy „Merkaz Olami" (centrala światowa) „Mizrachi" składa się z następujących osób: rabina Majera Berlina, rabina Fiszmana, Landaua i posła na Sejm dr. S. Feldmana z Warszawy. Podział działalności przeprowadzony został następująco: rabin Berlin — wychowanie i polityka, rabin Fiszman — propaganda i prasa, Landau — kolonizacja i praca, dr. Feldman zaś — finanse i sprawy gospodarcze. Oprócz tego została utworzona rada centralna (Waad Haraszi) z 40-tu członków, w skład której wchodzą przedstawiciele wszystkich organizacyj krajowych. Został również utworzony sąd honorowy z 7 członkami (3 z Palestyny i 4 z Djaspory, prawdopodobnie 2 z Polski i 2 z Niemiec).

Z konferencji sjonistów niemieckich

W Erfurcie rozpoczęły się 22 bm., jak już o tem donosiliśmy, obrady konferencji sjonistów niemieckich. Konferencję otworzył przemówieniem przewodniczący org. sjon. w Niemczech Kurt Blumenfeld. Zjazd powitali: przedstawiciel rządu Tidemann, burmistrz Erfurta, przedstawiciele gminy żydowskiej i rabin miasta. O obecnej sytuacji w sjoniźmie mówił członek egzekutywy sjonistycznej Dr. Feliks Rosenblüth. Kryzys, panujący obecnie w Palestynie pozostaje — zdaniem mowcy — w związku z kryzysem w sjoniźmie, co jest spowodowane stosunkiem władzy mandatowej do pracy sjonistycznej. Referent podniósł, że koniecznością jest umożliwienie emigracji 30 do 40.000 osób w najbliższym roku do Palestyny. Wczoraj wygłosił Dr. Ruppin referat o pożyczce narodowej i Kurt Blumenfeld sprawozdanie o działalności organizacji sjonistycznej w Niemczech.

Siódmy kongres Arabów palestyńskich

Jerozolima, (ŻAT) 7-my kongres Arabów Palestyny został wyznaczony na dzień 7-go października rb. W kongresie weźmie udział 120 delegatów, z których połowę stanowić będą przedstawiciele palestyńsko-arabskiej egzekutywy; druga zaś połowa składać się będzie z przedstawicieli arabskiej partji narodowej partji rolników i chłopów i arabskiej partji ludowej.

Porządek dzienny kongresu przewiduje m. in. następujące sprawy: pożyczka palestyńska, zjednoczenie wszystkich partji arabskich rozporządzenie rządu w sprawie wywłaszczenia ziemi i wreszcie stanowisko wobec propozycji zwołania nowej Rady Ustawodawczej (Legislativ Counsil) w Palestynie.

Proces Schwarzbarta - w listopadzie lub w grudniu br.

Paryż. Proces Schwarzbarta, oskarżonego o zabójstwo Petlury odbędzie się z końcem listopada lub z początkiem grudnia. Świadkiem w procesie będzie m. inn. Rewucki, były minister rządu Petlury.

—oso—

EMIGRACJA FELACHÓW PALESTYŃSKICH DO TURCJI. Pod wpływem agitacji pewnych kół wśród felachów Palestyny, zauważyć się daje ostatnio dążenie felachów do wyemigrowania do Turcji. Agitatorzy obiecują felachom, że rząd turecki odda im bezpłatnie grunta. 20 rodzin felachów sprzedało swoją ziemię w Palestynie, udając się do Turcji.

GMINA ŻYDOWSKA W MONACHJUM DLA UNIWERSYTETU JEROZOLIMSKIEGO. Bibljoteka uniwersytecka i narodowa w Jerozolimie otrzymała ostatnio cenny dar od gminy żydowskiej w Monachjum: kolekcję zdjęć fotograficznych z Palestyny, które wykonali lotnicy niemieccy w latach wojny. Kolekcja ta jest cennym materjałem dla badaczy Palestyny.

POMNIK ZASŁUŻONEMU ŻYDOWI. Wiedeńska rada miejska uchwaliła wystawić w miejskim parku pomnik znanemu wiedeńskiemu myślicielowi i filozofowi Józefowi Popper-Lynkeusowi. P. Popper-Lynkeus był gorącym sjonistą i swą bogatą bibljotekę zapisał Narodowej Bibljotece w Jerozolimie.

JESZCZE PIĘĆDZIESIĄT PIĘĆ TYSIĘCY DOLARÓW Z AMERYKI DO PALESTYNY. Biuro Naczelne Keren Kajemet w Jerozolimie otrzymało drogą telegraficzną od biura Keren Kajemet w Nowym Jorku jeszcze 55 tysięcy dolarów. (40 tysięcy jako wpływ zwyczajny i 15.000, które p. Lindenheim zebrała na zakup ziemi dla wsi Pkijin).

NINCOWICZ I RUBINSTEIN MISTRZAMI GRY W SZACHY. Międzynarodowy turniej szachowy w Hannowerze został zakończony. Pierwszą nagrodę otrzymał mistrz szachowy, Żyd Nincowicz, który wygrał sześć partyj, nie przegrywając ani jednej, jedną zaś zakończył remis. Drugą nagrodę otrzymał mistrz Rubinstein, również Żyd, który na 7 partyj przegrał tylko jedną.

BARON LOUIS ROTSZYLD NA RZECZ KEREN HAJESSOD. Biuro Keren Hajessod w Londynie otrzymało od barona Louis Rotszylda we Wiedniu roczną składkę 1000 funtów szterlingów za rok 1928. Suma powyższa jest przeznaczona przez ofiarodawcę na budowę rolniczej stacji badawczej w Tel-Awiwie.

Rabindranath Tagore o kobiecie hinduskiej

Podczas ostatniej bytności w Europie wielki poeta, mędrzec i prorok hinduski Rabindranath Tagore dał w niezliczonych wywiadach głębokie ujęcie wielu najbardziej zawiłych problematów życia społecznego swej tajemniczo pięknej ojczyzny. Między innemi udzielił on Pani Elzie Duhm następujących niezwykle ciekawych wyjaśnień, dotyczących kwestji kobiecych w Indjach.

„Będzie mi — oczywiście — ogromnie trudno w kilku krótkich słowach oświetlić przed Panią to najtrudniejsze zagadnienie, gdyż Pani, — jako europejka — nie potrafi wschodu rozpatrywać inaczej, niż pod kątem zachodniej kultury. Nawet misjonarze, którzy w Indjach stale przebywają i życie nasze poznają zbliska, nie umieją wyrobić sobie słuszniejsze go na rzeczy poglądu: podchodząc do nas ze swemi z góry powziętemi zapatrywaniami i przesądami, oceniają stosunki nasze z punktu widzenia europejskiego — widzą li-tylko stronę zewnętrzną, nigdy nie docierają do istotnej treści.

Położenie kobiety musi być w Indjach całkiem inne, niż w Europie, bo życie rodzinne jest tam zupełnie odmienne. W Europie rodzina składa się z ojca, matki, dzieci. W Indjach jest ona znacznie większą: obejmuje również rodzeństwo ojca i matki wraz z ich dziećmi, przytem wszyscy członkowie rodziny mieszkają w jednym domu. Hindusi nie znają określenia „kuzyn": kuzyn jest dla nich „bratem". Wobec dziecka brat ojca, a więc stryj, posiada te same, co i ojciec, prawa, autorytet i moc. Dziewczyna, która pozostała panną, która nie ma męża ani własnych dzieci, nie czuje się w Indjach nigdy samotną: należąc do wielkiej rodziny, znajduje w niej dla siebie pole działania, obowiązki i zajęcie, umożliwiające jej wyładowanie przyrodzonej energji i rozwój zdolności. Obszerne gospodarstwo troska o pomyślność i wygody rodziny, wychowanie dzieci wypełniają życie kobiety hinduskiej. W granicach swego „domu" dokonywa ona więcej, niż kobieta-gospodyni na zachodzie. Bez wątpienia kobieta w Indjach nie korzysta z takiej wolności, jaką rozporządza jej siostra w Europie, lecz w zakreślonym kręgu czynności — w rodzinie — jest ona swobodniejszą od każdej europejki. Europejczycy sądzą powierzchownie, że kobieta hinduska jest ujarzmiona, że — jako niewolnica — zamknięta jest w murach swego domu — więzienia: dom ten jednak dla niej jest tak rozległy i tyle jej daje, iż może ona nie pożądać świata poza nim".

Małżeństwo w r. 2026

Czy dlatego, że obecnie jest sezon ogórkowy, czy też z tego powodu, że naprawdę w Anglji istnieje zainteresowanie dla spraw, dla których w ostatnich czasach ukuto termin „przesilenie w małżeństwie" — „Daily-News" od dłuższego czasu zamieszczają bardzo poważne głosy rozmaitych pisarzy i działaczy na temat „Jak będzie wyglądało małżeństwo w r. 2026". W każdym razie czytająca publiczność żywo śledzi tę ciekawą ankietę a ponieważ jesteśmy tego zdania, że i u nas sprawa ta napewno wywoła dyskusję — któż bowiem nie cierpi pod jarzmem małżeńskiem? — dlatego pozwolimy sobie przytoczyć niektóre opinje.

Pani George Kadbury, znana działaczka i była przewodnicząca „National Union of Women Workes", pisze: Zdaje mi się, że głównym powodem przesilenia jest fakt, że życie małżeńskie jest obecnie przedmiotem ogólnej dyskusji i analizy. Gdyby ta szczerość prowadziła do tego, by dać obraz piękności i radości małżeńskiego życia i ludzi skłoniło do trzymania się norm czystości, to tego rodzaju dyskusja byłaby pożyteczną. Bardzo jednak często pisarz porusza tylko brudy, zasłaniając się wymówkom, że musi życie przedstawić takiem jakiem ono jest. Ale małżeństwo i tego rodzaju ataki wytrzyma."

Innego zdania jest prof. Stannley Jewons, który po dłuższych wywodach dochodzi do następujących konkluzji: „To, że w dzisiejszych czasach mamy tyle małżeństw nieszczęśliwych należy przypisać większemu rozwojowi charakteru i indywidualności u kobiet. Także okoliczność, że mężczyźni i kobiety w późnym wieku zawierają małżeństwa wpływa źle na istotę małżeństwa".

Oryginalnie ujmuje problem pisarz S. H. Adams, który jest zdania, że małżeństwo jest wynalazkiem kobiety i że swoją rolę spełniło. Kobieta może teraz małżeństwo albo zmienić albo też zupełnie znieść".

Praktycznie przystępuje do rzeczy sędzia Dawid Brother, który jako sędzia rozwodowy mocno uczuł się zaniepokojonym wzrastającą ilością rozwodów. Jest tego zdania, że ustawodawstwa powinny dopuszczać tylko dwa razy w życiu każdego człowieka rozwód. Kto i w trzeciem małżeństwie jest nieszczęśliwy jest wogóle niezdolnym do wyboru towarzysza lub towarzyszki życia. Wogóle liczność rozwodów jest dowodem, że mamy do czynienia z prawdziwą manią. Nie można nikogo przymuszać do zawarcia małżeństwa, ale można przeszkodzić lekkomyślnemu rozbijaniu małżeństwa. Swe wywody kończy sędzia Brother następującym aforyzmem: Nasze małżeństwo stało się Jazzbandem i jest prostytucją moralności, tak samo jak Jazz jest prostytucją muzyki".

Hebrajskie seminarjum ochroniarskie w Warszawie

Wśród licznych instytucyj dla kształcenia nauczycieli i wychowawców, utrzymywanych przez Stow. „Tarbut" należy się szczególna uwaga Seminarjum Ochroniarskiemu w Warszawie.

Ma ono na celu przygotowanie zastępów kwalifikowanych freblanek dla przedszkola hebrajskiego. W obecnej chwili dojrzała potrzeba zaopiekowania się wychowaniem naszych dzieci w wieku przedszkolnym w duchu haseł narodowych i pedagogicznych, czego dowodem jest powstanie przedszkoli w szeregu miast i miasteczek naszego kraju.

Jednak, brak wykwalifikowanych freblanek stoi na przeszkodzie rozwojowi tych zakładów wychowawczych. Co gorsze, zdarzają się często wypadki, że na czele tych odpowiedzialnych placówek stają elementy niepowołane, bez ogólnego i hebrajskiego wykształcenia i bez należytego przygotowania zawodowego. Jaka stąd płynie szkoda dla sprawy racjonalnego wychowania tych młodziutkich istot, które do przedszkola uczęszczają (w wieku od 3—7 lat), każdy łatwo zrozumie.

Powyższe Seminarjum, wypuszczając rok rocznie liczny zastęp wykształconych i zdolnych freblanek, zaspakaja palącą potrzebę naszego szkolnictwa i zapobiega szkodliwemu wpływowi nieracjonalnego wychowania.

W bieżącym roku szkolnym postanowiła Rada Pedagogiczna Seminarjum wymagać od kandydatek wyższego cenzusu naukowego, najmniej w zakresie 6 klas gimnazjum, wychodząc z założenia, że dostateczne ogólne wykształcenie freblanki jest niezbędnym warunkiem dla owocności jej pracy w przedszkolu. Dwuletni zaś kurs w Seminarjum poświęcony będzie głównie wykształceniu zawodowemu. Psychologja ogólna, psychologja dziecka, pedagogika, metodyka, literatura dziecka, śpiew, rysunek, roboty ręczne, rytmika, oto główne przedmioty nauczania w Seminarjum. Obok tego zwraca się szczególną uwagę na przedmioty hebrajskie, jak język i literatura hebrajska, biblja i historja Żydów.

Przy seminarjum istnieje internat, w którem znajduje pomieszczenie część uczenic za dodatkową płacą. Adres: Tarbut, Nowolipki 29.

Śledztwo w sprawie głośnej afery szpiegowskiej toczy się w dalszym ciągu

Liczba aresztowanych wzrosła do 50 osób.

Jak się dowiadujemy, śledztwo w sprawie głośnej afery szpiegowskiej, wykrytej w lipcu br. na terenie środkowej i zach. Małopolski, toczy się intensywnie w dalszym ciągu w krakowskim sądzie okręgowym karnym. Liczba aresztowanych, która z końcem lipca wedle oficjalnego komunikatu prokuratury krakowskiej wynosiła 28 osób, obecnie wzrosła do blizko 50, na skutek dalszych aresztowań, dokonanych na prowincji. Są to osoby wyłącznie narodowości ruskiej, pochodzące z różnych sfer. Śledztwo potrwa jeszcze dłuższy czas, a to ze względu na obfity materjał dowodowy, jaki dostał się podczas rewizji u podejrzanych osób w ręce władz.. Są to obok odpisów dokumentów państwowych przeważnie zapiski w języku ruskim, które są tłumaczone dla celów śledztwa. Podobno przesłuchanie obwinionych zostało już ukończone, a obecnie przeprowadza się w sądzie konfrontacje obwinionych osób oraz przesłuchania świadków.

W czasie trwania śledztwa 5 aresztowanych zostało wypuszczonych na wolność, przyczem dochodzenia przeciw nim nie zostały umorzone, a tylko odpowiadać oni będą z wolnej stopy. Fakt zwolnienia tych 5 osób z aresztu prewencyjnego stał się powodem, że lwowskie „Diło" podało, jakoby aresztowani byli partjami wypuszczani na wolność. Tę nieścisłą informację „Diła" powtórzyła Agencja Wschodnia, a za nią niektóre pisma.

Śledztwo sądowe w sprawie tej afery spoczywa w rękach sso. Dra Wątora.

KRONIKA

Wschód słońca 4 m. 33

Sierpień
24
Wtorek
14 Elul

Zachód słońca 18 m. 42

Pomiar granic państwa

Z wielu zadań ministerstwa robót publicznych jednem z najbardziej aktualnych jest pomiar granic państwa w porozumieniu z odpowiedniemi delegacjami politycznemi. Wyznaczono i oznaczono znakami stałemi granice państwa od wschodu i zachodu, obecnie jest na wykończeniu granica polsko-czeskosłowacka od rzeki Olzy do granicy rumuńskiej góry Stohu, stanowiącej punkt zejścia się trzech państw. Wyznaczenie tej granicy trwało od r. 1921 i nacechowane było wielkiemi trudnościami politycznej i technicznej natury. Sprawy Śląska Cieszyńskiego, sprawa Jaworzyny, Pienin i innych spornych części terytorjum obu państw przeciągały się do decyzji Rady Ambasadorów, a przeto i delimitacja technicz na nie mogła postępować we właściwem tempie pracy.

Trudności technicznej natury stanowiły tez niemałą przeszkodę. Wywóz znaków granicznych na szczyty gór, a następnie pomiar linji w terenie niedostępnym dla normalnego ruchu, a położonych zdala od osiedli ludzkich, wymagały wielkiego wysiłku, znacznej pracy i zaparcia się ze strony techników, przeprowadzających pomiary. Na odcinku Beskidów wschodnich zmuszone było kierownictwo do budowy mostów i naprawy dróg, gdyż inaczej transport kamieni byłby wogóle niemożliwym.

W obecnym roku ukończone zostały prace terenowe, obecnie opracowuje się aparaty techniczne i dokumenty ostateczne. Równocześnie rozpoczyna się pomiar granicy polsko-rumuńskiej od ujścia Zbrucza do Dniestru aż do góry Stoh. Rokowania natury politycznej zostały ukończone, skład komisji politycznej ustalony, a w roku bieżącym przystępuje min. robót publicznych do pomiarów triangulacyjnych, na których oprze się pomiar graniczny.

Posady lekarskie w Palestynie

Kasa Chorych Ogólnej Organizacji Robotniczej w Tel-Awiw komunikuje:

Kasa Chorych przyjmie w najbliższym czasie kilku lekarzy specjalistów chorób wewnętrznych. Aby z jednej strony dać możność poznania kandydatów z drugiej zaś dać im możność poznania kraju i jego specyficznych chorób i warunków życiowych w ogólności, a klasy robotniczej w szczególności — co umożliwi obustronny wybór — podaje się warunki następujace:

Lekarze specjaliści, którzy pracowali przez najmniej 7—8 lat, jako interniści z tego 3 lata we większym oddziele jednego ze znanych szpitali a 3 lata we większej klinice powszechnej, wniosą podanie z wyszczególnieniem curriculum vitae (studja i praktyka) i załączą odpisy świadectw.

Z listy zgłaszających się wybierzemy kilku i zatrudnimy ich u nas próbnie przez dwa do trzech miesięcy (do Palestyny przyjadą w kategorji „turystów" w kilku miejscowościach, aby się zapoznali z pracą w różnych punktach kraju poczem będą mogli powrócić celem szybkiej likwidacji swych spraw. Z pomiedzy tych kandydatów którzy u nas będą próbnie pracowali, wybierzemy najodpowiedniejszych do pracy stałej.

Warunki płacy są następujące: Podstawowa płaca miesięczna na wsi 15 Ł eg. (75 dol. am.), w mieście 17 Ł. eg.) 85 dol. am.) prócz tego dodatek rodzinny 4 Ł eg. (20 dol. am.), za żonę 3 Ł eg. (15 dol. am.), za każde dziecko do lat 3, po 4 Ł eg. (20 dol. am.), za każde dziecko wzwyż tego wieku.

Dla rodziców lub krewnych, mieszkających w kraju i będącyh na jego utrzymaniu 2 Ł eg. (10 dol. amerykańskich) za każdą osobę Urlop w roku jednomiesięczny prócz tego co 4 lata możność podróży za granicę na 3—5 miesięcy, wliczając w to normalny urlop, płatne z ramienia specjalnej kasy w której uczestniczą po połowie lekarze i Kasa Chorych.

Występy trupy Jonasa Turkowa w Krakowie

Dnia 31 bm. rozpoczyna gościnne występy żydowska trupa artystyczna Jonasa Turkowa, znanego szerokiej publiczności z filmu „Łamedwównik" („1 z 36").

Trupa Jonasa Turkowa jest jednym z lepszych zespołów. Prócz samego Turkowa, którego poznaliśmy z występów „W. I. K. T. U.", jako sumiennego i rzetelnego artystę, wymienić możemy jeszcze p. Dianę Blumenfeld. — młodą, pełną wdzięku i subtelności aktorkę. Repertuar trupy jest następujący: Morfjum „Djablica" Schönherza, „Orzeł czy Reszka" „Verneuilla, Prokurator Hallevs" Pawła Lindaua, „Młodzież" Halbego.

Jak widzimy repertuar stojący na wysokim poziomie.

—oSo—

— **POSEŁ SOWIECKI W KRAKOWIE.** Jak się dowiadujemy, przez wczorajszy dzień bawił w Krakowie p. Piotr Wojkow, poseł pełnomocny i minister republiki sowieckiej w Warszawie. P. Wojkow w towarzystwie żony i swego sekretarza przyjechał do Krakowa w sobotę samochodem z Warszawy, poczem udał do Zakopanego do jednodniowy pobyt. W drodze powrotnej do Warszawy p. Wojkow zatrzymał się wczoraj w Krakowie i zwiedził zabytki miasta. P. Wojkow zamieszkał w hotelu francuskim.

— **Z KOMITETU RATUNKOWEGO W PODGÓRZU.** Onegdaj odbyło się posiedzenie żydowskiego komitetu dla doraźnej pomocy w Podgórzu pod przewonictwem p. Dunkelblum, na którem uchwalono udzielić 56 petentom pożyczki w łącznej wysokości około 4000 złotych.

— **KONSUMCJA MIĘSA.** Na targ od 16—20 bm. spędzono buhaji 104 wołów, 199 krów, 110, jałówek 90, cieląt 469, nierogacizny 397, razem 1875 zwierząt. Płacono za jeden kg żywej wagi: buhaje od 89 gr. do 1.52 zł., woły 1—1.55 zł, krowy 88 gr do 1.30 zł. jałownik 95 gr do 1.55 zł, cielęta 1.20—2.10 zł., nierogaciznę 2.32—2.57 zł, bitej wagi nierogaciznę 3— do 3.37 zł. Że spędzonych na targ zwierząt sprzedano: nakonsumcję miejscową 1571 sztuk na konsumcję innych gmin kraju 95 sztuk, nierogacizny 186 sztuk, pozostało bydła niesprzedanego 23 sztuk.

Spęd zweirząt średni. Ceny w dalszym ciągu się utrzymały. W tym tygodniu rzeźnia krakowska wysłała do Wiednia 186 sztuk bitej nierogacizny.

— **Dr. GROTOWSKI NA ŁAWIE OSKARŻONYCH.** Głośna w swoim czasie afera Dra Żelisława Grotowskiego, wydawcy nieistniejącego już pisma popołudniowego „Kurjer Wieczorny", znajdzie w najbliższych dniach swój epilog w sądzie krakowskim. Na dni 30 i 31 bm., oraz 1 września, tj. na poniedziałek wtorek i środę przyszłego tygodnia rozpisana została rozprawa przeciw Dr. Grotowskiemu, oskarżonemu o występek lekkomyślnej krydy. Ze względu na znaczną kwotę Dr. Grotowski odpowiadać będzie przed trybunałem orzekajacym. Rozprawie przewodniczyć będzie s. s. o. Dr. Kaczmarski. Zaznaczyć należy, że Dr. Grotowski odpowiada z wolnej stopy, gdyż po kilkumiesicznym areszcie śledczym został zwolniony za kaucją.

— **TAJEMNICZE SAMOBÓJSTWO DWOJGA OSÓB.** Onegdaj dnia 17 bm. znaleziono w lesie pod Rudnem ad Tenczynek, pow. Chrzanów, zwłoki mężczyzny i kobiety w stanie rozkładu. Denat miał w prawej ręce zaciśnięty rewolwer bębenkowy syst. „Gasser" Nr. 154.435, w którym znaleziono dwie łuski z wystrzelonych naboi. Widocznie popełnili oboje samobójstwo dnia 8 lub 9 sierpnia, gdyż w kieszeni denata znaleziono jeden egzemplarz gazety z daty 9 sierpnia br. Identyczności zwłok nie stwierdzono z powodu braku jakichkolwiek przy nich dokumentów osobistych i zupełnego rozkładu twarzy.

Przy zwłokach mężczyzny znaleziono ołówek dwa grosze i dwie chusteczki do nosa, białą i w paski nie

Błp.

ADOLF WECHSLER

właściciel realności

zmarł w Krakowie w 89 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się **dziś** we wtorek dnia 24 b. m. o godzinie 4 popołudniu z domu przedpogrzebowego na cmentarzu żydowskim na który Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza

RODZINA.

bieskie, a przy zwłokach kobiety torebkę skórzaną ciemno-wiśniową zawierającą rozbite lusterko, kawałek grzebienia i chusteczkę. Wiek obojga około 30 lat. Zwłoki pochowano na cmentarzu w Tenczynku.

80 DESEK. Stanisław Rodenstoch, zam. przy ulicy Fabrycznej l. 3, zgłosił do policji, że w nocy z 21 na 22 skradziono mu 80 desek wartości 80 zł.

— NAJECHANIE STARUSZKI. Bolesław Cisowski (lat 19) szofer, zam. przy ulicy Żelaznej 3, najechał dnia 22 bm. na ul. Grzegórzeckiej na niejaką Wiktorję Ochłatowicz (lat 64) i uszkodził ją na całem ciele. Ochłatowicz przewieziona została przez Pogotowie Ratunkowe do szpitala św. Łazarza.

— OKRADŁA KOLEŻANKĘ. Aresztowano Annę Bytomską, służącą lat 22 z Kętowic za kradzież torebki damskiej z 22 złotemi na szkodę służącej Rozalji Pawlikowskiej, zam. przy ul. Zielonej 3.

— KTO STRZELAŁ? Zdzisław Kulczycki (lat 20) zam. przy ulicy Barskiej l. 73. z kilku towarzyszami dnia 22 bm. o godz. 22.30 nie zapłacił za wypite napoje w restauracji Fischerowej przy pl. Matejki l. 2 i zbiegł z nimi. Służący Ficherowej puścił się za nim w pogoń plantami, gdzie jakiś osobnik który przyłączył się do pościgu, oddał za nim dwa strzały. Przytrzymany przez policjanta Kulczycki ani służący Fischerowej nie byli w stanie wskazać owego osobnika.

— PRZEZ OKNO. Janina Tworzydłowa, zamieszkała przy ulicy Twardowskiego l. 39 doniosła do policji że ubiegłej nocy dostali się przez okno nieznani sprawcy do jej mieszkania i skradli garderobę męską i damską wartości 450 Zł.

— KRADZIEŻ KIESZONKOWA. Jan Łojczyk kupiec z Mielca doniósł, że dnia 21 bm. o godzinie 19 w czasie wysiadania z pociągu w Krakowie lub na przestrzeni Trzebinia-Kraków skradziono mu z kieszeni marynarki portfel z kwotą 20 dolarów i około 100 zł.

— WŁAMANIE DO FRYZJERNI. Salo Goldman fryzjer przy ul. Wielopole 9, doniósł, że w nocy z 20 na 21 bm. włamali się nieznani sprawcy do jego zakładu fryzjerskiego i skradli różne kosmetyki i przybory fryzjerskie wartości 400 zł.

—o§o—

— CENTRALA KEREN KAYEMETH LEISRAEL: Ministerstwo Spraw Wewnetrznych udzieliło zezwolenia na przeprowadzenie zbiórki ulicznej w całej Polsce na rzecz Keren Kajemeth Leisrael Zbiórka ta odbędzie się w Krakowie we wtorek dnia 31 sierpnia br. Celem przygotowania zbiórki zwołała Centrala KKI. posiedzenie szerokiego komitetu pań na dzisiaj we wtorek (24 bm.) o godz. 8 wieczorem w lokalu Związku Akad. Przedświt-Haszahar, Stradom 15. Spodziewamy się, że żadna ze zaproszonych Pań nie odmówi nam swej współpracy w zbiórce na tak wzniosły cel“.

—o§o—

— WPISY do „Ogniska Pracy“, szkoły zawodowej dla dziewcząt żyd. w Krakowie rozpoczną się w dniu 25 sierpnia w godz. między 11—1 popoł.

Przyjmuje się uczenice z ukończoną III. kl. wydziałową na kursa robót ręcznych (hafty koronki) na kursa krawieckie i bieliźniarskie, oraz uczenice z ukończoną II. kl. wydziałową na kursa tzw. „gospodarstwa domowego“, obejmujące między innemi naukę szycia i modniarstwa. Wszelkich informacyj udziela Zarząd szkoły, Kraków, ul. Mikołajska.

2680.

—o§o—

— MAGISTRA RAWSKIEGO, Mutabor roślinny uznany za najskuteczniejszy przy leczeniu uporczywego rozwolnienia kataru kiszek i żołądka. Sprzedaż w aptekach. 26850.

Z teatru, literatury i sztuki

— Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś tj. we wtorek, dnia 24 bm. odegra świetny zespół warszawski wspaniale wystawioną i grana, głośną operetkę Falla „Madame Pompadour“, w której niezrównana Niewiarowska czaruje publiczność swą wspaniałą grą oraz olśniewa przebogatemi kostjumami. We środę 25 bm. poraz ostatni przekomiczna operetka Kolla „Lady Chic“.

— ADA SARI I ADAM DIDUR W KRAKOWIE. Najgłośniejsi polscy śpiewacy, roznoszący chwałę imienia polskiego zagranicą przybywają w tych dniach do Krakowa i wystąpią z wieczorami operowemi w Starym Teatrze We czwartek dnia 26 bm. daną będzie na estradzie w Starym Teatrze „Traviata“ z słynną Adą Sari-Szajerówną w głównej partji. W sobotę dnia 28 bm opera Delibes'a „Lakme“ z Adą Sari, zaś w niedzielę dnia 29 bm. „Tosca“ opera Pucciniego z Marją Budziszewską, primadonną opery warszawskiej i mistrzem Adamem Didurem, najznakomitszym basistą polskim. Sprzedaż biletów na powyższe wieczory operowe rozpoczęła się już u J. Lipskiego, Sławkowska 8.

—o§o—

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH
TEATR MIEJSKI — OPER. NIEWIAROWSKIEJ
(pocz. o godz. 8 wiecz.)

Wtorek: Madame Pompadour.
Sroda: Lady Chic.

REPERTUAR KINOTEATRÓW

NOWOŚCI: „Złodziej z eleganckiego świata“ dramat, oraz „Pechowy rywal“ farsa.
WARSZAWA: „Kto jest ojcem“ (W imieniu cara)
UCIECHA: „Jak ćmy do światła“, dramat miłosny w 8 aktach oraz komedja.
SZTUKA: „Paryska zabawka“, dramat.
PROMIEŃ: „Blada twarz ożeniona przypadkiem w Casino de Paris“.
REDUTA: „Messalina“ 2 serje, 12 aktów.
WANDA: „Czy miłość jest grzechem“ Cor. Griffith).

Rozmaitości

ARMATY DLA IRAKU. Rząd angielski zaofiarował królestwu Irak 60 armat, jako zawiązek przyszłej artylerji tego „niezależnego królestwa“.

BEZROBOCIE W ROSJI WZROSŁO. Trudno mówić, że w ciągu ostatniego półrocza bezrobocie w Petersburgu powiększyło się dwukrotnie. Giełda pracy zarejestrowała w styczniu 74.000 osób pozbawionych zajęcia, podczas gdy obecnie jest ich przeszło 144.000.

REDUKCJE URZĘDNIKÓW W BELGJI. Stosownie do programu oszczędnościowego zdecydowane zostało w w Belgji znaczne zmniejszenie iłości urzędników państwowych, by sprowadzić ją do poziomu przedwojennego. Redukcje obejmą w pierwszej mierze tych urzędników którzy otrzymali nominacje po pierwszym sierpnia 1914 roku.

SKŁAD FILMÓW WYLECIAŁ W POWIETRZE. W magazynach firmy Atlas, znajdujących się koło Lipska, zdarzyła się wielka katastrofa. Przechowywano w nich 75.000 kilogramów zużytych taśm filmowych, które przy pomocy benzyny miały na nowo stać się zdatne do użytku. Wskutek zapalenia się benzyny nastąpiła eksplozja, która kompletnie zniszczyła magazyn. Pożar był tak gwałtowny, że straż pożarna nie zdołała go ugasić.

Z giełdy

GIEŁDA KRAKOWSKA Z 23 BM. (W nawiasie kursy z 20 bm.) Akcje: P. Bank Przemysłowy 0.23—0.24 (0.22) Tohan 0.26 (0.25), Żegluga P. 0.07, Zieleniewski 13.80—14 (12.25—12.50) Trzebinia 0.35 (0.39), Parowozy 0.40, Górka 18.50—18.75 (14.75—16). Siersza g. 3.48 (3.20—3.32), P. Nafta 0.35, Niemojewski 0.35. Elektrownia 0.29—0.30 (0.25). Krakus 0.23 (0.23). Chodorów 94 (93.50) Chybie 6—6.15 Piasecki 1.90—1.95 (1.95)

Tendencja zwyżkowa, zwłaszcza dla akcyj ciężkich jak Zieleniewski Górka. Wywołana ona jest zapewne wpływem równoczesnej silnej haussy giełdowej w Wiedniu i Berlinie.

Waluty bez zmiany. Dolar nieoficjalnie 9.0275—9.0325, bankowo 9.07, urzędowo 8.97 (czeki 9).

Giełda zbożowa.

Poznań, dnia 21 b. m. (PAT) Żyto 30·50—31·50 — Pszenica 40·50—43·50, — Jeczmień 27·00—29·00, — Jęczmień wyborowy 30·00—34·00, — Owies 24·00—25·00, — Mąka żytnia 70% 49.00 —·—, — Mąka żytnia 65% —·— —50·50, — Mąka pszenna 65% 65·50, 68·50, — Otręby żytnie 20·00—21·00, — Otręby pszenne 21·50.

Giełda warszawska

Warszawa 23 bm. (PAT.) **Giełda waluty.**
Dolary 9·0 , sprz. 9·10, kup. 9·02.
Belgja 24·82, 24·89, 24·76.
Londyn 44·—, sprz. 44·11, kup. 43·89.
N. Jork 9·04 sprz. 9·06, kup. 9·02.
Paryż 26·20, sprz. 26·10, kup. 2 ·98.
Praga 26·84 sprz. 26·90 kup. 26·78,
Szwajcarja 175·45, sprz. 175·05, kup. 174·61,
Włochy 29·70, 29·70, 29·50.
Wiedeń 128·—, sprz. 128·32, kup. 127·68,

Papiery Procentowe: 5 proc. pożyczka konwersyjna 49—52.50, pożyczka dolarowa 74½ 75½, pożyczka kolejowa 144—145. Tendencja naogół utrzymana.

Akcje: Bank Małapolski Kraków —·— Bank Przemysłowy Lwów 0·26 Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 6·75 Puls 4·— Wild —· Cegielski 18·—, Parowozy 0·39 Zawiercie 14·50 Żegluga 0·22 Polska nafta 0·35, Siła i Światło —·30 Chmielów —·— Starachowice 1·98, Pociak 0·96 Zieleniewski 14·—, Żyrardów 1450 Chodorów 93·50

Giełda wiedeńska

Giełda wiedeńska z dnia 23 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28340, Belgrad 1248, Berlin 168·28 Bruksela 1924, Budapeszt 9897, Bukareszt 335, Chrystania —·—, Kopenhaga 187·80, Londyn 3435, Madryt 108·80, Medjolan 2278, Nowy Jork 70675, Paryż 2011, Praga 2093, Sofja 5·10, Sztokholm 189·—, Warszawa 78·25 — 78·75, Zurych 136·48 dolary 704·25, belgijskie —·— bułgarskie —·— duńskie —·— marki niemieckie 16795, angielskie 34·26, jugosłowiańskie 1·52, norweskie —·—, polskie 78·20—78·20 rumuńskie 3·30, szwedzkie —·— szwajcarskie 136·38 hiszpańskie —·— czeskie 20·90. węgierskie 9895, tureckie —·—

Akcje: Zieleniewski 120·, Silesja —·—, Fanto 144, Gal. karpaty 124·80, Galicja 1050, Siersza ·, Bank Małopolski —·—, Bank Hip. —·. Lepege —·—.

Giełda zurychska

Zurych. 23. 8. PAT. Paryż 14.86, Londyn 25.152, Nowy Jork 5.176, Belgja 14.36, Włochy 16.75 Hiszpanja 80.50, Holandja 207.60, Berlin 123.20, Wiedeń 73.30 Sztokholm 138.60, Oslo 113.35, Kopenhaga 137.55, Sofja 3.75, Praga 15.325, Warszawa 58.00, Budapeszt 0.723, Białogród 9.125, Ateny 5.755, Konstantynopol 2.85, Bukareszt 2.425, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 209.50. Tendencja spokojna.

Giełda londyńska

Londyn. 23. 8. PAT. Nowy Jork 4.85 13/16, Holandja 12.11 5/8 Francja 169.25 Belgja 176.25, Włochy 148.87, Niemcy 20.405, Szwajcarja 25.14, Hiszpanja 31.40, Danja 18.285, Szwecja 18.155, Norwegja 22.16, Helingfors 192.87, Praga 164.00.

Giełda paryska

Paryż. 23. 8. PAT. Londyn 169.00, Nowy Jork 34.79, Belgja 96.00 Hiszpanja 538.00 Włochy 113.75, Szwajcarja 672.00, Danja 924.00, Holandja 1395.00, Norwegja 762.00, Szwecja 931.00, Rumunja 16.25. Niemcy 828.00.

Giełda nowojorska

Nowy Jork. 23. 8. (D) Warszawa 10.80, Londyn 485 13/16. Paryż 286 Wiedeń 14.12 Praga 296 1/4, Włochy 327 ½, Belgja 276, Budapeszt 14.12, Szwajcarja 19.32, Helsingfors 252, Sofja 72, Holandja 40.10, Oslo 21.93, Kopenhaga 26.58 Sztokholm 26.77 Hiszpanja 15.47, Bukareszt 46.50, Berlin 23.81, Belgrad 176 3/4.

—o§o—

POLSKA NA MIĘDZYNAR. KONGRESIE ELEKTRYFIKACYJNYM W RZYMIE. W dniach 20—28 września b. r. w Rzymie obradować będzie Międzynarodowy Kongres Elektryfikacyjny. Polska — jako jeden z 4-ch czynnych członków Międzynarodowego Związku Elektrowni, weźmie w nim udział wybitny.

Delegacja polska wyjeżdża w składzie 12-tu osób. Referaty wygłoszą pp. mec. Chełmoński o „Ustawodawstwie elektryfikacyjnem“ inż. Bieliński „Statystyka elektryfikacyjna“, inż. Czaplicki „O badaniu lamp“. Pozatem delegacja polska przygotowuje szereg wniosków z dziedziny elektryfikacyjnej.

Celem uniknięcia przerwy w wysyłce pisma prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.

Bank Polski pokrywa całkowite zapotrzebowanie dolarów

Dalsza zwyżka akcyj na giełdzie warszawskiej.

Telefonem od naszego korespondenta.

Warszawa, 23. 8. Sin. Dziś poraz pierwszy od szeree tygodni Bank Polki obniżył kurs dolara, Wskutek tego obniżone zostały również wszystkie inne dewizy z wyjątkiem Paryża i Belgji.

Obrót Banku Polskiego w dniu dzisiejszym wynosił około 400 tysięcy dolarów. Bank Polski pokrył całkowicie zapotrzebowanie rynku warszawskiego. W obrotach pozagiełdowych dolar notowano 9.03.

Na rynku akcyjnym zaznaczyła się się wybitna tendencja zwyżkowa. Nagły wzrost kursu akcyj gotów spowodować bankructwo szeregu towarzystw akcyjnych i przedsiębiorstw bankowych, które pozbyły terminowo większe ilości akcyj po cenach o wiele niższych, aniżeli obecne.

Mocną tendencję wykazywały również papiery pożyczek państwowych.

Uspokojenie w Meksyku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń. 23. 8. (D) Z Meksyku donoszą, że prezydent Callers poraz pierwszy od wybuchu konfliktu kościelnego odbył z dostojnikami kościoła konferencję dotyczącą położenia wewnętrznego kraju. Wynik konferencji jest uważany za zadawalniający. Calles zaznaczył wyraźnie, że nabożeństwa mogą być na nowo podjęte jeżeli kościół uzna, że budynki kościelne są własnością narodową. W zamian za 'o rząd nie będzie się mieszał do spraw wewnętrzn kościoła.

Mksyk, 23. 8. PAT. Aresztowano tu za udział w ku przeciw rządowi gen. Arizę oraz 10 innych wybitnych osobistości.

Drobne ogłoszenia

Inteligentna rodzina żyd., przyjmie na mieszkanie uczenicę z lepszego domu, zapewniając doskonałe utrzymanie oraz staranną opiekę. Fortepian, języki. Zgłoszenia Długa 55, II. p. na lewo

Uczenicę lub ucznia szkół średnich (Żyd.), przyjmie na mieszkanie z utrzymaniem inteligentna rodzina. Wiadomość z grzeczności u fmy Rubinstein, ul. Gertrudy 24

Kucharka potrzebna do Tarnowa. Reflektuje się na siłę pierwszorzędną za wysokiem wynagrodzeniem i utrzymaniem. Wiad. udziela Lewinger, Podgórze, Brodzińskiego 7

Dywany perskie i kilimy do naprawy, przyjmuje „Dywan" Tkalnia dywanów i kilimów, Kraków-Podgórze, Kingi 9 tramwaj 3. Poleca dywany i kilimy po cenach bezkonkurencyjnych

Dnia 6-go lipca zgubiłem dokument wojskowy i Zł 55. Uczciwy znalazca zechce za wynagrodzeniem Zł 20 zwrócić na adres Izrael Hillel Silberberg, Kraków, Starowiślna 29

Jaja do picia, świeże masło, żywe kurczęta i tłuste kury dostarcza Szaja Weiss, Grybów.

Poszukuję spólnika z kapitałem 30—40.000 Zł do pewnego interesu. Zgłoszenia pod „E" do Admin. N. Dz.

Fabryka win i soków owocowych poszukuje rutynowanego fachowcy. Zgłoszenia pod „Fachowiec" do Adm. N. Dz.

Umieszczenie idealne dla 2-ch lub 3-ch uczniów i uczenic z lepszych domów w Krakowie w centrum u bezdzietnych. Wiad. Adwokat Dr. Krengel, Kraków, Grodzka 32

Izak Chune Schiff Chrzanów, unieważnia skradzioną książeczkę wojskową, wydaną przez PKU., Wadowice

MODNIARKI

zdolnej i samodzielnej, poszukuje się do Bielska. Zgłoszenia pod „F." do Adm. N. Dz.



Poszukuję MIESZKANIA

z 2 pokoji i kuchni z komfortem, zapłacę czynsz za 1 rok z góry. Zgłoszenia pod „Mira" do Administracji N. Dz.



Zamówienia na „POTOKOL" przyjmuje zastępca Ski Akc. „J. D. POTOKA SYNOWIE"

WINCENTY MOSZKOWSKI

Kraków, Wrzesińska 3. Telefon 2419.



SUDORYN

(w pudełkach z sitkiem)

jedyny wypróbowany środek usuwający

BEZPOWROTNIE POT i MIE's MIŁĄ WOŃ z RĄK, NÓG i PACHY

Labor. Chem. Farm. „AP. KOWALSKI" Warszawa · Miodowa 5

POWRACAJĄCY LETNICY

ODŚWIEŻAJCIE SWOJE MIESZKANIA

Wióra, pasty do podłóg, wosk, terpentynę, benzynę, lakiery podłogowe i emailowe, oraz wszelkie artykuły gospodarcze nabędziecie **po znacznie zniżonych cenach** u firmy

L. WEINDLING, KRAKÓW, GRODZKA 26. - Tel. 1596.

Zlecenia telefoniczne uskuteczniam odwrotnie.

Dr. PRAW z praktyką prowincjonalną poszukuje posady na prowincji od 15-go września 1926 roku. Zgłoszenia pod „Dr. Z." przyjmuje Administracja Nowego Dziennika.



JEDNORAZOWA PRÓBA PRZEKONA KAŻDEGO O JAKOŚCI

Znane z dobroci

MASŁO DESEROWE

z pasteryzowanej śmietanki z Rybnej

sprzedaje firma:

Wojciech Olszowski w Krakowie Mały Rynek

UCZENICE

z dobrych domów, przyjmie na mieszkanie z całodziennem utrzymaniem wdowa po adwokacie. Wikt doskonały. Opieka zapewniona. Fortepian w domu. — Wiadomość ul. Zyblikiewicza L. 9, III. p. drzwi Nr. 7.

Celem rozpowszechnienia

i udowodnienia, że atramenty, laki, tusze oraz guma arabska marki „TĘCZA" **są najlepsze** dodajemy, każdemu kupującemu flaszeczkę atramentu, tuszu i t. p. **bezpłatnie** paczkę czekolady i podział godzin (w którym wyznaczone są osobno nagrody dla **naszych** P. T. Odbiorców), których należy żądać w **każdym** sklepie sprzedającym nasze wyroby.

Nowy rozkład jazdy ważny od 15 maja 1926.

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.
Piotrowic Bielska Cieszyna Żywca Wiednia	P 0·50 4·15 6·55 9·40 14·20 17·50 21·10	Bielska	3·17 7·30 10·21 12·52 17·55 20·52 0·27	Żywca	— 8·30 11·25 14·59 19·00 22·05 —	Cieszyna	7·12 9·27 11·46 15·28 19·24 22·30 —	Piotrowic	P 4·12 8·20 11·20 16·13 18·50 P 22·52 —	Wiednia	11·35 19·29 23·20 — — 6·15 —
Katowic Dęblina Łodzi Warszawy Poznania	P 0·30 Z 7·15 Z 9·30 Z 10·05 Z 13·30 P 14·10 16·20 P 17·30 Z 19·05 Z 19·20 P 19·55 21·40 23·55 PS 22·20	Trzebini	P 1·15 8·16 10·31 11·06 14·38 14·57 17·35 18·15 20·13 20·30 20·40 22·43 0·43 23·05	Katowic	2·50 9·30 — 12·31 16·15 16·15 — P 19·16 P 21·40 22·21 P 21·40 0·08 2·50 0·08	Poznania	— — 22·13 22·13 — — — P 4·15 — — P 4·15 P 6·30 — P 6·30	Warszawy	P 8·35 — 19·35 — P 21·10 P 21·10 — — — 5·35 — — 7·57 —	Łodzi	7·28 — 18·23 — 20·25 20·25 — — — 4·40 — — 7·28 6·30
Tarnowa Rzeszowa Lwowa Krynicy Rozwadowa Zagórza	P 2·20 P 2·50 P 6·40 7·40 11·10 11·40 P 12·55 15·30 20·02 20·50 22·30 23·20	Tarnowa	P 3·27 P 4·12 P 7·48 9·44 13·09 13·45 P 13·56 17·32 22·03 22·42 0·20 1·26	Rozwadowa	7·35 — 14·10 14·01 — 20·43 20·43 — 2·45 — — 7·35	Rzeszowa	P 4·54 — 9·05 11·46 — 16·11 15·15 19·32 — 0·47 — 3·50	Lwowa	8·20 — P 12·35 16·55 — 21·30 P 18·40 — — 6·05 — 9·50	Krynicy	P 9·07 S 9·07 13·50 — 20·00 — — — 6·50 6·50 6·50 —

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.	Przyjazd do	Godz.
Suchej Rabki Zakopanego N. Sącza	P 2·35 PS 8·05 8·50 13·30 19·10 23·35	Zakopanego	P 7·25 P 12·40 15·43 20·20 — 6·20	Rabki	S 5·48 S 11·03 13·20 18·01 S 23·42 2·02	Wadowic	7·28 11·13 11·13 16·03 22·22 4·06	Oświęcimia via Skawina	— 10·35 — 16·25 — —

Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.	Odjazd z Krakowa do	Godz.
Bochni	— § 13·15 * 16·20	Kocmyrzowa	7·50 13·40 20·08	Wieliczki	9·06 13·50 20·15	Niepołomic	— 4·10 14·30

Do Krakowa przyjeżdżają

Ze stacji:

Piotrowic 9·05, 10·37, 15·15, 19·00, 22·45, P 1·48.
Bielska 7·20.
Katowic 5·54, 8·25, P 9·45, P 12·35, 16·05, 20·25, 22·00, P 23·10, P 2·05.
Warszawy P 2·08, 5·05, PS 6·10, 8·15, 16·42.
Lwowa P 0·20, 6·27, 6·38, 7·30, 9·00, 18·40, P 15·52, P 17·05, 17·22, P 22·00, PS 23·47, 18·35, 20·45
Krynicy 6·27, 15·52, P 22·00.

Ze stacji:

Zakopanego 5·35, 15·02, 20·15, S 22·35, S 23·59.
Rabki 6·50, 15·02, S 20·35, 23·59.
Wieliczki 7·10, 12·10, 18·25.
Oświęcimia via Skawina 7·37, 19·26.
Niepołomic 8·10, 16·55.
Kocmyrzowa 6·25, 12·25, 18·57.
Tarnowa P 0·10, 5·25, 6·38, 7·30, 9·00, 18·40, 15·52, P 17·05, 17·22, [illegible], 20·45, P 22·00 PS 23·47.

Z Dworzec Zachodni, P posp., S sezonowy od 15 VI—15 IX., § tylko w soboty, * w dnie robocze do Słotwiny

Redaktor naczelny Dr. W. Berkelhammer. — Red. odpow. Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7